

To wydanie można także kupić on-line na stronie **EPRASA.PL**

GŁOS

Ile zarabiają i co mają naczelnicy urzędu miasta? **str. 2**

Prezes zabrzańskiego szpitala chce zostać senatorem! **str. 3**

Kapieleś Leśne w Zabrzu odzyska blask **str. 6**

ZABRZA i RUDY ŚL.

24.08.2023 r.

Nr 34 (3355)

www.GlosZabrze24.pl

Cena 3,90 zł (w tym VAT 8%)

UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Admiralspalast rzeczywiście idzie do remontu! Na dachu, jak dawniej, będzie taras widokowy Kotwica w górę!

Hotel Admiralspalast, perełka architektoniczna w samym centrum Zabrze, przejdzie wreszcie generalny remont! Przetarg na jego wykonanie wygrał Warbud z Warszawy, jedna z cenionych polskich firm budowlanych. Postawiła m.in. w Katowicach siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia według projektu studia Tomasza Koniora, który opracował także obecne założenia remontu Admiralspalast. A do zagospodarowania w nim jest siedem kondygnacji oraz dach, na którym na wzór pierwotnego układu powstaną tarasy, a obok w kopule – sala bankietowa. I co najbardziej zaskakujące, generalna renowacja będzie kosztowała o niemal osiem milionów złotych mniej niż spodziewało się miasto. Umowa podpisana ma zostać na dniach, a prace mają potrwać do kwietnia 2025 roku.

DOKOŃCZENIE NA STR. 6



JAKUB LAZAR

Przez dwa dni około 120 przedstawicieli różnych służb przeszukiwało tereny leśne o powierzchni 700 hektarów wokół dzielnicy Kończyce, poszukując 42-letniego zabrzańszczyka Marcina Kruczka. W akcji prowadzonej nawet nocą 17 i 18 brali udział policjanci, strażacy zawodowi i ochotnicy, żołnierze wojsk obrony terytorialnej oraz służby ochrony kolei. Wykorzystano także drony z kamerami termowizyjnymi oraz psy tropiące. Niestety, wciąż nie są znane losy zaginionego mężczyzny.

Przepadł bez śladu

Marcin Kruczek mieszkał dotąd przy ul. Gawrona w Zabrzu-Makoszewach. Ze względu na perturbacje rodzinne, w ostatnim czasie przebywał tu samotnie. Ostatni raz kontaktował się z rodziną 12 sierpnia. Od tego czasu przepadł jak kamień w wodę. – Zakrojona na tak szeroką skalę akcja poszukiwawcza wynikała z faktu, że istniało podejrzenie zagrożenia jego życia, a w pewnym momencie pojawił się sygnał jego telefonu komórkowego właśnie w sprawdzanym kompleksie leśnym – wyjaśnia Adam Strzodka z komendy policji w Zabrzu. – Raczej wyglądało to na zaplanowane pożegnanie się z rodziną, choć nie wiadomo, z jakim zamiarem. Formalnie poszukiwania wciąż trwają. (pej)

REKLAMA



mObywatel 2.0

czytaj na str. 5



Muzeum
Górnictwa
Węglowego
w Zabrzu

czytaj na str. 9

ISSN 0209-2719



9 770209 237804

3 4

Spadła z wysokości 9. piętra i zmarła mimo reanimacji Dramat przy Sobieskiego

31-letnia kobieta zginęła po upadku z wysokości 9 piętra wieżowca przy ul. Sobieskiego w Zabrzu. Dramat rozegrał się we wtorkowy (22 sierpnia) wieczór, nieopodal komendy policji. Mimo podjętej akcji reanimacyjnej, ratownikom pozostało tylko stwierdzić zgon młodej zabrzańki.

O dramatycznych zdarzeniach służby zostały zaalarmowane przez przypad-

kowych świadków o godz. 19.50. Kobieta upadła na trawnik i jeszcze tliło się w niej życie. Na miejsce jako pierwszy dotarł zastęp strażacki. – Natychmiast podjęto akcję reanimacyjną, którą następnie kontynuowało pogotowie. Niestety kobieta zmarła na miejscu – relacjonuje Wojciech Strugacz, rzecznik prasowy komendy straży pożarnej w Zabrzu.

Pierwsze informacje policji mówiły o tym, że kobieta

„wypadła” z okna. Jak jednak ustaliliśmy, raczej nie był to nieszczęśliwy wypadek. – Mieszkanie było zamknięte od środka, stąd wykluczaliśmy udział osób trzecich. Obecnie docierają do nas informacje wskazujące na to, że mogło być to samobójstwo. Sprawa jest o tyle niejednoznaczna, że ofiara nie pozostawiła żadnego listu pożegnalnego – wyjaśnia Adam Strzodka z komendy policji w Zabrzu.

Osoby, które zmagają się z myślami samobójczymi, nie powinny wahać się szukać pomocy. Fachową i bezpłatną pomoc psychologiczną można uzyskać pod jednym z wybranych numerów: 116-111 (telefon zaufania dla dzieci i młodzieży), 800 70-2222 (linia wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego), 800 12-00-02 (ogólnopolskie pogotowie Niebieska Linia) oraz zawsze 112 (telefon alarmowy). (pej)

Kończąc prezentację oświadczeń majątkowych ludzi lokalnej władzy i funkcyjnych urzędników, dziś przyglądamy się stanowi posiadania, zarobkom, oszczędnościom (i długom) kluczowych naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Podkreślimy, że zgodnie z wymogami prawa, nie wszyscy z nich finansowe deklaracje muszą składać: czynią to wyłącznie ci, którzy podpisują decyzje z formalnego upoważnienia prezydent miasta i w jej imieniu.

Z dostępnych informacji wynika, że najlepiej opłacanym naczelnikiem magistratu z sumą 142,8 tys. zł stał się dość nieoczekiwanie Henryk Michalski odpowiadający za sprawy obywatelskie. W ciągu zaledwie roku jego pobory wzrosły aż o 28 tys. zł. Można się jednak domyślać, że w sumie tej znalazł się jakiś rodzaj odprawy emerytalnej, gdyż urzędnik ten od teraz jest pracującym emerytem. Dosłownie o włos za Michalskim znalazła się wieloletnia liderka tego nieformalnego rankingu, a więc Czesława Winecka z wydziału ochrony zdrowia i polityki społecznej, której roczne zarobki brutto były niższe tylko o tysiąc złotych. Na podium plasuje się też Grzegorz Dragańczyk z wydziału geodezji z wynikiem blisko 130 tys. zł.

Natomiast pod kątem majątku osobistego niezmiennie wyróżnia się wspomniana naczelnik Winecka, która może się poszczycić kolekcją nieruchomości – ich łączna wartość znacznie przekracza milion

ZEZNANIA MAJĄTKOWE (10). Spośród szefów wydziałów UM, najlepiej zarabiają ci od zdrowia i spraw obywatelskich

Biedny jak naczelnik...

złotych. A podkreślimy, że zdecydowana większość tego majątku jest wykazywana jako tzw. własność odrębna, a więc nie związana ze stanem posiadania jej męża. Z drugiej strony głównie posiada ona połowę wspomnianych nieruchomości.

Analizując zeznania majątkowe najważniejszych naczelników zabrzańskiego magistratu wyraźnie zwraca uwagę jeszcze jedna kwestia. Otóż wspomniany naczelnik Dragańczyk, choć należy do jednego z najlepiej opłacanych urzędników miejskich, na koniec roku miał zupełnie wyczyszczone konto bankowe, nie odkładając na nim żadnych oszczędności. Czy to możliwe, by z tak wysokiej pensji żył „od pierwszego do pierwszego” i to w sytuacji, gdy nie spłaca żadnych długów? Podobne pytanie nasuwa się w przypadku naczelnika Michalskiego. Tu różnica jest taka, że spłaca on nieduże zobowiązanie pieniężne. Mimo wszystko trudno przejść do porządku dziennego nad faktem, iż przez długie lata pracy na intratnych stanowiskach – w myśl oświadczeń majątkowych – nie odłożyli nawet złotych na czarną godzinę...

A oto szczegółowe zestawienie (kwoty pensji są podane

brutto), przy czym przypominamy, że majątek trwały i zgromadzone oszczędności często są owocem pracy małżonków, a nie pojedynczego urzędnika:

ARTUR NOWAKOWSKI (zarządzanie kryzysowe): zarobił 126,1 tys. zł (spadek o 8,2 tys. zł). Na koncie odłożył 4,5 tys. zł oraz 11,9 tys. zł jako wkłady do urzędowej kasy zapomogowo-pożyczkowej i 7 tys. zł w pracowniczym planie kapitałowym. Posiada dwa niewielkie domy o łącznej powierzchni 168 mkw. warte w sumie 650 tys. zł, a także odziedziczone po zmarłym ojcu 1/4 mieszkania 60 mkw. wartego 260 tys. zł. Jeździ 12-letnią toyotą rav4. Korzysta z karty kredytowej (na koniec roku miał wykorzystane 3,4 tys. zł limitu zadłużenia) oraz z pożyczki z kasy zapomogowo-pożyczkowo (było 2,1 tys. zł do spłaty);

GRZEGORZ BORAL (infrastruktura komunalna): wykazuje roczne zarobki urzędowe 100,1 tys. zł (w tym 32,2 tys. zł chorobowego z ZUS). Na koncie odłożył 209 tys. zł, posiada dom 219 mkw. (w tym 110 mkw. powierzchni użytkowej) z działką 660 mkw. o łącznej wartości 492 tys. zł, a także 1/6 udziałów w 63,5 mkw. mieszkaniu wartym 200 tys. zł. Jeździ

audi A4 (2007 rok), do spłaty ma 23,5 tys. zł pożyczki z kasy zapomogowo-pożyczkowej;

HENRYK MICHALSKI (sprawy obywatelskie): jego roczne pobory to 142,8 tys. zł (wzrost o 27,9 tys. zł). Po raz pierwszy wykazał też emeryturę w łącznej, rocznej kwocie 31,2 tys. zł. Nie ma żadnych oszczędności, spłaca 20 tys. zł pożyczki „zaciągniętej od członka rodziny bezkosztowo na zakup samochodu”. Jego nieruchomości to 71-metrowe mieszkanie warte 250 tys. zł. oraz współwłasność lokalu 644 mkw. o wartości 10 tys. zł. Jeździ oplem astrą (2019) oraz lanią ypsilon (2007);

CZESŁAWA WINECKA (ochrona zdrowia i polityka społeczna): zarobiła 141,8 tys. zł z tytułu zatrudnienia oraz 2,2 tys. zł z dywidend posiadanych akcji. Zaoszczędziła 24 tys. zł, posiada też akcje PKN Orlen o wartości 62,3 tys. zł. Wykazuje liczne nieruchomości: połowę domu 240 mkw. o wartości 580 tys., połowę domu 90 mkw. wartą 110 tys., połowę mieszkania 138 mkw. za 240 tys. zł., połowę mieszkania spółdzielczego 49 mkw. wartego 80 tys., a także gospodarstwo rolne 3,8 hektara z zabudową mieszkalną i gospodarczą 93 mkw. o łącznej wartości 110 tys. oraz trzy połówki gruntów (razem ponad 2000 mkw.) o łącznej wartości 153 tys. zł. Wykazuje dwa samochody: opła astrę (2010) oraz opła antarę (2012). Do spłaty miała kredyt w PKO BP na 24,5 tys. zł oraz zadłużenie na karcie 16 tys. zł;

GRZEGORZ DRAGAŃCZYK (geodezja): jego roczna pensja wyniosła 129,4 tys. zł. Nadal nie ma oszczędności, za to dwa mieszkania: 53 mkw. warte 198 tys. zł oraz wyliczony tylko na 12,6 tys. zł udział (1/6) w 52,9-metrowym lokalu spółdzielczym. Jeździ dwoma samochodami: toyotą c-hr (2018) oraz oplem adamem (2014). Nie ma długów;

ZBIGNIEW KOZIK (budownictwo): zarobił w urzędzie 123,5 tys. zł. Przez lata pracy zaoszczędził 144 tys. zł, 29,1 tys. euro, 21 tys. USD; posiada też papiery wartościowe na łączną kwotę ok. 119 tys. zł. Jego nieruchomości to: mieszkanie 139 mkw. warte 220 tys. zł, do tego 21-metrowy lokal usługowy wart 50 tys. zł oraz garaż 16 mkw. wart z działką 20 tys. zł. Jeździ renault megane (2016), renault koleosem (2019) oraz dwoma drogimi rowerami. Nie ma żadnych zobowiązań pieniężnych;

JANUSZ FAMULICKI (ekologia): jego roczna pensja – przed odejściem z urzędu na emeryturę na początku tego roku – wyniosła 119 tys. zł plus 3,5 tys. zł z umowy o dzieło. Na koncie uzbierał 112 tys. zł. Jego współwłasnością jest 63-metrowe mieszkanie o wartości 280 tys. zł. Jeździ suzuki vitarą (2017). Nie ma żadnych długów;

ANNA WYLEŻOŁ (zarządzanie mieniem): zarobiła w urzędzie 118,3 tys. zł oraz 2,2 tys. zł z dwóch osobnych umów. Zaoszczędziła 33,8 tys. zł, ma też akcje PZU warte 10,6 tys. zł. Jej majątek stanowi połowa z 98 mkw. domu szacowanego na 400 tys. zł, do tego połowa mieszkania 41 mkw. wartego ponoć tylko 52,5 tys. zł. Wykazuje też połowę działki budowlanej 821 mkw. wartę 96,7 tys. zł i ułamki dwóch działek drogowych o wartości 2 tys. zł. Jeździ nissanem micrą (2012). Spłaca kredyt zaciągnięty na budowę domu;

MICHAŁ GÓDŹ (gospodarowanie odpadami komunalnymi): na zarządzaniu organizacją wywozu śmieci w mieście zarobił 105,5 tys. zł, z których na koncie odłożył 16,4 tys. zł. Jego majątek stanowi 54-metrowe mieszkanie warte 170 tys. zł. oraz współwłasność w innej nieruchomości 991 mkw. wartę 180 tys. zł. Nie wykazuje żadnego mienia o wartości większej niż 10 tys. zł. Spłaca 117 tys. zł kredytu hipotecznego oraz 3 tys. zł pożyczki z kasy zapomogowej;

ALEKSANDRA ŁACINNIK (podatki i opłaty lokalne): zarobiła w ciągu roku 122,6 tys. zł, na koncie bankowym odłożyła 105 tys. zł oraz tysiąc euro. Nieruchomości: dom 114 mkw. na działce 480 mkw. wart 550 tys. zł oraz 800 mkw. działka zabudowana 40 mkw. domkiem letniskowym warta 150 tys. zł. Samochody: nissan juke (2016), fiat tipo (2018), hyundai genesis (2013). Spłacała w ubiegłym roku 73 tys. zł kredytu;

ELŻBIETA SIKORA (komunikacja): zarobiła 101,5 tys. zł, zaś zaoszczędzone ma 327,6 tys. zł. Posiada (wraz z małżonkiem i córką) 132 mkw. dom wraz z 1178 mkw. gruntem, wart 450 tys. zł. Ma też 19 mkw. garaż wart 10 tys. zł. Jeździ toyotą rav 4 (2011). Spłaca kredyty budowlano-hipoteczne na dom: 35,6 tys. franków szwajcarskich (BPH). (pej)

KONDOLENCJE



Szczere wyrazy współczucia i głębokiego żalu

Panu

Tomaszowi Saternusowi

Dyrektorowi

Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

oraz Rodzinie

z powodu śmierci

Matki

składają:

Kadra Kierownicza

wraz z Pracownikami

Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

Był radnym, jest lekarzem i szefem zabrzańskiego szpitala. Teraz chce spróbować sił w krajowej polityce

Senator Wójtowicz?

To spora niespodzianka, by nie rzecz sensacja na zabrzańskim scenie politycznej przed wyborami parlamentarnymi. Jak ustalił GŁOS, o mandat senatora z naszego miasta zamierza ubiegać się – ponad podziałami politycznymi – 57-letni dr Mariusz Wójtowicz, prezes Szpitala Miejskiego w Zabrzu i twórca działającego pod skrzydłami tej placówki Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Zasiada także we władzach związku lekarskiego Porozumienie Zielonogórskie. – **Jako lekarz ginekolog prowadzę pacjentki niezależnie od ich wrażliwości i poglądów politycznych, a przy zarządzaniu szpitalem też się nikogo nie pytam o legitymacje partyjne. Dlatego chcę być kandydatem nie wikłającym się w spory polityczne, a zabiegającym o to, by Zabrze miało swojego reprezentanta w Senacie. Jako menadżer służby zdrowia wiem, co trzeba poprawić w jej organizacji, ale też chcę być reprezentantem mieszkańców blisko ich spraw i wyzwań. Będzie mi niezmiernie miło, jeśli różne środowiska społeczne i polityczne poprą moją kandydaturę** – podkreśla w rozmowie z naszą redakcją dr Wójtowicz.

I pierwszy efekt jego starań już jest, gdyż lokalne struktury Prawa i Sprawiedliwości zrezygnowały z wystawiania swojego kandydata w wyborach senackich i zamierzają poprzeć jego starania. – *Uważamy, że wywodzący się z Zabrza i na wskroś związany z naszym miastem dr Wójtowicz, z całym swoim dorobkiem medycznym, społecznym i menadżerskim, jest naprawdę doskonałym kandydatem na senatora z Zabrza. Dlatego uznaliśmy, iż nie ma sensu na siłę forsować alternatywnych kandydatur politycznych i warto wesprzeć tę inicjatywę. Czas, by rodowity zabrzanin zasiadł po raz pierwszy w izbie wyższej parlamentu* – komentuje wiceprezydent Zabrza Borys Borówka, lider zabrzańskich struktur Prawa i Sprawiedliwości.

Z równie dużą życzliwością do zgłoszonej kandydatury Wójtowicza odnoszą się

same władze miasta związane ze Skutecznymi dla Zabrza, a które zatrudniają Wójtowicza na stanowisku prezesa gminnej spółki zarządzającej biskupickim szpitalem. – *Na pewno jest szanowanym lekarzem i świetnym organizatorem. Zainicjował i koordynował wybudowanie Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka, a cały szpital przeprowadził przez trudny czas restrukturyzacji oraz modernizacji i unowocześnienia. Jako sprawdzony menadżer widzi niedoskonałości w systemie służby zdrowia i jest w stanie być merytorycznym głosem w publicznej i politycznej debacie nad przyszłością tego segmentu funkcjonowania państwa* – podkreśla wiceprezydent Zabrza Krzysztof Lewandowski.

Co spowodowało, że Wójtowicz zarządzający nie tylko publiczną ale i prywatną lecznicą postanowił zaistnieć

w nowej roli? – *Nie tak do końca nowej, bo w przeszłości byłem radnym z ramienia lokalnego stowarzyszenia Razem dla Zabrza, a także w 2006 roku ubiegałem się o fotel prezydenta miasta. Widząc problemy drążące służbę zdrowia, uznałem że moja wiedza i doświadczenie*

Inicjatywa Wójtowicza faktycznie może się okazać dla Zabrza przysłowiowym strzałem w dziesiątkę zważywszy na to, że obecna senator z naszego okręgu (obejmującego Zabrze i Bytom) – Halina Bieda przez całą kończącą się kadencję Senatu była niemal nieobec-

mi na wzajemnym szacunku pomiędzy kandydatami i by mieszkańcy Zabrza oraz Bytomia mogli merytorycznie wybrać spośród kandydatów, a nie kierowali się emocjami politycznymi. Nade wszystko chcę jednak kampanii bez hasel wyborczych, bo te nad wyraz często bywają frazesami bez pokrycia. Jeśli ludzie mnie wybiorą to chcę być takim parlamentarzystą, o którym będzie się szczerze mówiło „mój senator”. Może to górnolotnie brzmi, ale taki właśnie jestem – z szacunkiem do ludzi i ze zrozumieniem ich życiowych spraw – podsumowuje Wójtowicz.



może pomóc w parlamencie. A jako zabrzanin, uważam, że nasze miasto będące kolebką śląskiej medycyny, zasługuje na swojego reprezentanta w Senacie. Będzie to dla mnie zaszczyt, jeśli dane mi będzie kroczyć parlamentarnymi ścieżkami wytyczonymi wcześniej przez tak znamienitych zabrzańskich lekarzy, jak profesorowie śp. Zbigniew Religa i Marian Zembala – wyjaśnia Wójtowicz.

na i kompletnie niezauważalna w Zabrzu. Ani razu nie było też nam dane pisać o jakiegokolwiek jej aktywności w sprawach zabrzańskie lokalnej społeczności. Nic więc dziwnego, że w nieoficjalnych rozmowach nawet lokalni politycy PO przyznają, iż będą trzymać kciuki za Wójtowicza...

A jaki pomysł na kampanię wyborczą ma dr Wójtowicz? – *Przede wszystkim zależy*

Podkreśla jednocześnie, iż na czas kampanii wyborczej nie zamierza porzucić szpitala i pacjentów na rzecz polityki. – *Tak naprawdę mówimy o 6 tygodniach czekających nas do wyborów 15 października. Spotkania z mieszkańcami będą dla mnie ważne, ale nie zostawię szpitala. Bo senatorem się co najwyżej bywa, a lekarzem jest całe zawodowe życie* – dodaje. (pej)

Czy doczekamy się wielkiego powrotu do Sejmu Mirosława Sekuły? Ten jeden z najbardziej znanych polityków związanych do dziś z Zabrzem otrzymał propozycję startu z listy Trzeciej Drogi, a więc koalicji Polski 2050 Szymona Hołowni oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego. W grę wchodzi jednak start nie w okręgu zabrzańskim, lecz w Katowicach. – **Faktycznie, otrzymałem propozycję od PSL-u i bardzo poważnie ją rozważam. Jestem blisko ostatecznej decyzji na „tak”** – wyjaśnia Sekuła.

68-letni Sekuła urodził się w Strzelcach Opolskich, ale całe dorosłe życie związał z naszym miastem i dzielnicą Kończyce. Pracował m.in. w Instytucie Chemicznej Przeróbki Węgla

PSL kusi Mirosława Sekułę

Wielki powrót do sejmu?

w Zabrzu. W 1990 został radnym, zajmując stanowisko wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej. W latach 1994–1998 pełnił funkcję wiceprezydenta w zarządzie miasta kierowanym przez prezydenta Romana Urbańczyka. Jesienią 1997 roku został wybrany po raz pierwszy do Sejmu z listy Akcji Wyborczej Solidarność. W 2001 Sejm powołał go na stanowisko prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Po zakończeniu kadencji ponownie został posłem, tym razem z listy Platformy Obywatelskiej. W tamtym czasie najbardziej zasłynął z przewodniczenia pracom komisji śledczej mającej

wyjaśnić kulisy afery hazardowej. Jako przedstawiciel ugrupowania rządzącego krajem robił jednak wszystko, by nie zaszkodzić swej partii. Do historii parlamentarizmu przeszła jego przemowa i dialog z pustymi krzesłami... Przy kolejnych wyborach do Sejmu już nie wszedł i zaangażował się w regionalną politykę. W 2010 roku próbował zostać prezydentem Zabrza, ale poległ z kretesem w I rundzie z Małgorzatą Mańką-Szulik. W latach 2013–14 był marszałkiem województwa.

Co sprawiło, że teraz postanowił powrócić, ale nie w ro-

dzinnym Zabrzu? – *Po prostu dostałem taką propozycję ze strony PSL-u. A ponieważ zależy mi na dokonaniu zmian w kraju i zwycięstwie obecnej opozycji, nie mówię nie. Zdaję się na strategię komitetu wyborczego. Uznano, że w Katowicach jestem tak samo rozpoznawalny, jak w rodzinnym mieście – wyjaśnia Sekuła. I podkreśla, iż pozostaje człowiekiem bezpartyjnym. – Jestem inspektorem NIK-u w Katowicach, więc do żadnej partii należeć nie mogę. Zaś na czas kampanii wystąpię o urlop bezpłatny w pracy* – podkreślił. (pej)

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40
naczelnym@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekm@gloszabrza.pl.

Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl.
Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89,
eska@gloszabrza.pl

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Rada Miasta zablokowała wejście Kamila Żbikowskiego do komisji prawa, choć pracuje w niej zaledwie trzech radnych

Wykolegowany

Marketingowe chwytły i szukanie na siłę dziury w całym sprawiło, że Kamil Żbikowski (radny klubu Lepsze Zabrze) zaczyna już irytować nawet innych radnych opozycji, czyli z Koalicji Obywatelskiej. W efekcie podczas ostatniej sesji Rady Miasta Żbikowski (na zdjęciu z prawej) został „wystrychnięty na dudka”. Chciał bowiem przenieść swoją aktywność z komisji petycji, skarg i wniosków do komisji prawa, ale by to uczynić, musiał mieć zgodę całego gremium. I o ile najpierw zgodnie przegłosowano wypisanie go z tej pierwszej komisji, o tyle rządząca miastem większość solidarnie zablokowała mu wejście do kolejnej. W efekcie radny ucierpiał nie tylko wizerunkowo, ale także finansowo. Jako jedyny zasiada bowiem wyłącznie w jednej komisji (ekologii), a taki minimalizm jest zresztą niezgodny ze statutem miasta oraz obowiązkami radnych.



RIP ZABRZE

Niestety, takim głosowaniem Skuteczni dla Zabrza i PiS udowodnili także prawdziwość tezy, iż sztucznie blokują udział radnych opozycji w pracach

niektórych gremiów samorządu. Przypomnijmy bowiem, że próbowaliśmy niedawno zgłębić tajniki prac komisji prawa i bezpieczeństwa publicznego,

kierowanej przez Joachima Wienchora (na zdjęciu z lewej). Przez całą obecną kadencję, a więc już od czterech lat, gremium to pracuje w zaledwie 3-osobowym składzie – bez udziału osób z opozycji. A przecież kwestie bezpieczeństwa publicznego wydają się być jednymi z najbardziej kluczowych w życiu miasta. Pytany o to szef komisji stwierdził wówczas, iż drzwi do pracy są otwarte dla każdego radnego i że to opozycja unika podjęcia się pracy u jego boku.

Tymczasem podczas lipcowej sesji cała koalicja rządząca stosunkiem głosów 13-12 zablokowała wejście Żbikowskiego do składu komisji. Uczyniono to bez jednego zdania wyjaśnienia czy jakiegokolwiek dyskusji. Nie bo nie i jedziemy dalej... – *Doprawdy trudno to zrozumieć, iż zabrania się radnemu pracy i aktywności w komisji* – dziwił się Grzegorz Lubowiecki, kolega klubowy Żbikowskiego.

A czemu to Joachim Wienchor głosował przeciw, skoro tak ochoczo jeszcze niedawno zapraszał do komisji? – *Po prostu kompletnie zaskoczyła mnie postawa pana Żbikowskiego, któremu przestało się nagle chcieć pracować w ważnej komisji skarg i petycji. A jak chciał się włączyć do naszej to oczekiwałam raczej wcześniejszej rozmowy, a nie zaskakiwania mnie wnioskami* – wyjaśnia. To jednak tylko oficjalne tłumaczenie się z niedotrzymania własnych słów, bo faktyczne powody wydają się być zupełnie inne.

Jak bowiem wynika z kularowych rozmów dziennikarza **GŁOSU**, o ile Lubowieckiego zdecydowana większość radnych szczerze poważa (jest nawet wiceszefem prestiżowej komisji rewizyjnej), o tyle trudno znaleźć poza jego klubem Lepszego Zabrza sympatyków Żbikowskiego. Zapewne wynika to poniekąd z faktu, iż ten nie tylko ostro krytykuje rządzących miastem, ale podczas poprzednich wyborów prezydenckich w Zabrzu nie poparł oficjalnie w drugiej rozstrzygającej turze opozycyjnej kandydatki KO – Agnieszki Rupniewskiej.

Obecnie coraz więcej osób dostrzega różne „gierki” stosowane w życiu publicznym przez Żbikowskiego. Sami pisaliśmy o tym, jak za pieniądze zebrane w publicznej zbiórce kupił karetkę dla Ukrainy i brylował na jej tle w mediach społecz-

nościowych, co było sporym nietaktem (wszak nie był sponsorem, lecz jedynie organizatorem publicznej zbiórki i chodziło o ratowanie zabijanych przez agresora ludzi). Jednocześnie ostro krytykując obecne władze Zabrza, nader często nie popiera w głosowaniach różnych cennych inwestycji. Za to chętnie potem przychodzi na ich otwarcie i fotografuje się na ich tle, tworząc niejako wrażenie, jakby te powstały dzięki jego zaangażowaniu. Tak było np. przy uruchomieniu nowego schroniska dla bezdomnych zwierząt czy tętni solankowych.

Jeden z ważnych dyrektorów zabrzańskiego samorządu zwrócił nam także uwagę na niecodzienną aktywność Żbikowskiego przy oddawaniu do użytku nowej drogi Ikei przy DTŚ-ce na Zaborzu. – *Gdy miasto zaczęło rozsyłać do mediów i różnych instytucji zapowiedź symbolicznego otwarcia drogi, Żbikowski nagle umieszczał w swych mediach społecznościowych filmik, na którym wzywa władze miasta do jak najszybszego otwarcia tej właśnie drogi. Na samą uroczystość oczywiście za chwilę przyszedł, po czym w mediach społecznościowych pojawiły się wpisy, że dzięki jego interwencji drogę błyskawicznie uruchomiono* – opowiada nam zbulwersowany samorządowiec. I na dowód swych słów pokazuje wydruk internetowy z profilu Macieja Zgrzendka z Lepszego Zabrza ze zdjęciem Żbikowskiego, opatrzone komentarzem: „Ciekawe, ile byśmy jeszcze czekali na otwarcie węzła, gdyby nie nagłośnienie sprawy przez Kamila Żbikowskiego”.

Nawet podczas ostatniej sesji Łucja Chrzęstek-Bar otwarcie zarzuciła Żbikowskiemu manipulowanie starszą mieszkanką działającą z nim w porozumieniu (seniora zabiegała u przewodniczącej RM o udzielenie publicznego głosu, po czym nie zostawiła suchej nitki na działaniach władz miasta w temacie polityki śmieciowej oraz inwestycyjnej). – *Był pan nad wyraz dobrze przygotowany do komentowania wypowiedzi tej pani* – zauważyła z przekąsem. – *Po prostu mieszkam w tej dzielnicy i wiem, co się dzieje na ulicach* – skwitował Żbikowski, kategorycznie zaprzeczając by był uczestnikiem jakiegś prowokacji. (pej)

Poszukujemy osób na stanowiska



Inżynier ogrodnictwa

Jeżeli czujesz, że to właśnie Ty możesz podjąć się stworzenia nowej gałęzi rozwoju naszej firmy, zapraszamy do przesłania CV na adres: praca@mosir.zabrze.pl

Szczegóły oferty dostępne na www.mosir.zabrze.pl w zakładce praca lub w siedzibie Spółki przy ul. Matejki 6 w Zabrzu.





mObywatel 2.0

zrób to prościej

Najważniejsze dokumenty i usługi w jednej aplikacji

Nowoczesna aplikacja mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwią życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Bezpieczny Autobus. To właśnie dzięki tym usługom będzie można w Polsce szybciej załatwić sprawy urzędowe, zadbać o bezpieczeństwo najbliższych czy wsiąść za kółko od razu po zdanym egzaminie. mObywatel 2.0 to cyfrowa możliwość korzystania z usług administracji publicznej - pozwala nie tylko zaoszczędzić czas, ale także zrobić to prościej.



mDowód

Zdarza Ci się zapomnieć dowodu osobistego? To już przeszłość! mDowód masz zawsze przy sobie – w swoim smartfonie. Możesz bezpiecznie wylegitymować się nim prawie w każdej sytuacji: w urzędach, w przychodni, na poczcie czy zawierając umowy. Od 14 lipca mDowód działa niemal jak tradycyjny dowód osobisty!



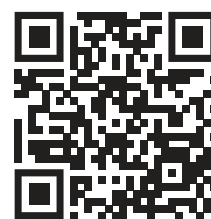
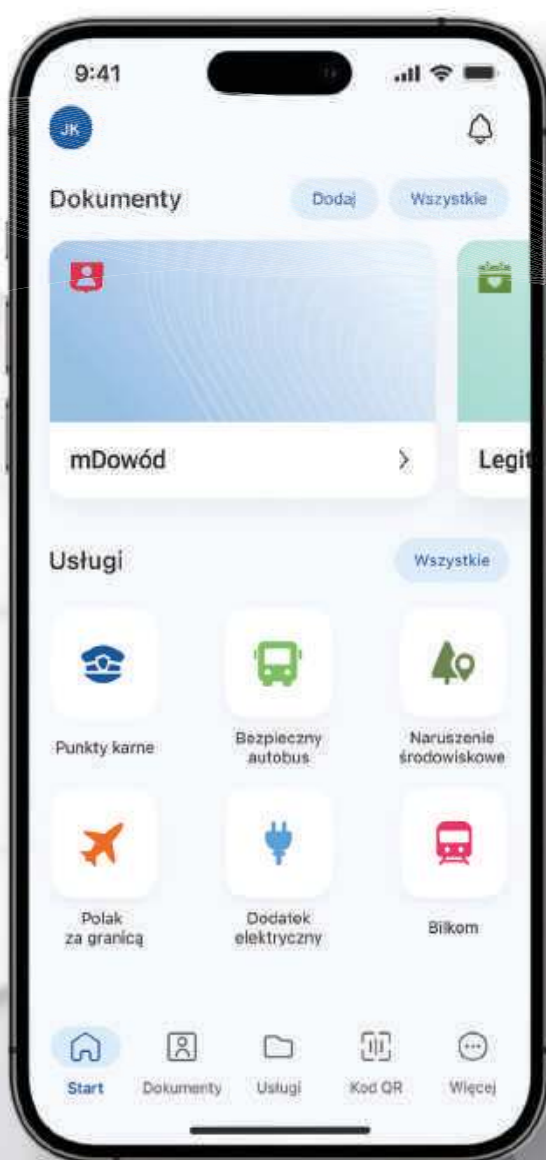
Bezpieczny autobus

Szybko i wygodnie sprawdzisz stan autokaru, którym Ty lub Twoi bliscy wyruszacie w podróż. Wystarczy, że w aplikacji wpiszesz numer rejestracyjny, a otrzymasz informacje o badaniach technicznych oraz polisie OC.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Pozwala świeżo upieczonym kierowcom na jazdę samochodem bez czekania na plastikowy dokument. Wystarczy kilka kliknięć, aby go aktywować.



Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.



DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na parterze znajdzie się siedziba informacji turystycznej o mieście, także kolejne piętro służyć będzie jako centrum promocji miasta i lokalnych firm. Będą tam miejsca spotkań, sale wystawiennicze, zaplecze socjalne, siedziby startupów. Na trzecim i czwartym piętrze zaplanowano TechnoHub – sale warsztatowe i konferencyjne oraz biura. Te będą także na kolejnej kondygnacji, gdzie zaplanowano także pokoje hotelowe. Na najwyższym piętrze będzie restauracja oraz dalsza część hotelowa, a nad nią wspomniana sala bankietowa i bar pod kopułą oraz widokowe tarasy.

Prace będą kosztować 52,8 miliona złotych. Oprócz Warbudu, do przetargu przystąpił także Mostostal Warszawa – jego oferta także była niższa od zakładanej i wynosiła 59 milionów (miasto liczyło się z wydatkiem 61 milionów złotych). Zabrze za remont zapłaci jednak ostatecznie tylko niecałe 23 miliony złotych, bo z Programu Inwestycji Strategicznych w ramach Polskiego Ładu zdobyło 35 mln złotych, z czego 30 mln zł będzie przeznaczane właśnie na rewitalizację obiektu. Przypomnijmy, że miasto stało się właścicielem zabytkowego hotelu na początku 2022 roku kupując go od Wojewódzkiego Przedsię-

Kotwica w górę!



biorstwa Usług Turystycznych w Katowicach za 3,5 miliona złotych. Wcześniej, wystawiając go przez dwa lata na sprzedaż, firma ta nie mogła znaleźć kupca, obniżając w ogłoszeniach kwotę do 4 milionów złotych. Przedsiębiorstwo dziesięć lat temu przeprowadziło pobeżny remont elewacji, która tego lata zaczęła niestety odpadać i przyległy chodnik wyłączono z użytkowania.

Warbud jest natomiast gwarantem dobrej roboty, do takich sytuacji jak odpadający tynk zapewne nie dojdzie, bo to lider budownictwa – od czasu powstania w 1989 roku zrealizował ponad 600 projektów! Wygrał wiele prestiżowych branżowych konkursów, ale także gospodarczych takich jak choćby Najlepszy Partner w Biznesie według Home&Market oraz Instytutu Analiz Gospodarczo-Eko-

nomicznych w Warszawie. Oprócz wspomnianej siedziby i sali koncertowej NOSPR-u wybudował hotele Mercure w Warszawie i Gdańsku, Marriott w Warszawie, Quibus w Łodzi i Gdańsku, kilka Ibisów, przepiękną filharmonię w Szczecinie, Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, teatry, sale wystawiennicze, biurowce, apartamentowce... (JAK)

Hotel Admiralspalast (po II wojnie światowej hotel Prezydent, następnie Przewodnik i Monopol) przy ul. Wolności 305 zaprojektowany został przez architektów Richarda Bielenberga z Niemiec i Josefa Mosera ze Szwajcarii, autorów słynnego ekspresjonistycznego hotelu Haus Nurnberg w stolicy Niemiec, wielu banków m.in. w Kolonii, Bremie, Lubece i Berlinie. Pierwotnie w tym miejscu stała kamienica, mieszcząca również hotel (Fleischer), która runęła w 1916 na skutek niestabilności gruntu spowodowanej wykopanej pod nią sztolnią. Dlatego za podstawę budynku nowego hotelu posłużyła betonowa płyta o grubości aż dwóch metrów. Budowa, rozpoczęta w 1924 roku trwała cztery lata, obiekt oddawany był do użytku etapami. Pierwsza uruchomiona została na parterze Piwiarnia Bawarska. Na koniec na dachu powstała kawiarnia z ogrodem i kręgiem tanecznym w płaskiej kopule (na zdjęciu). Sala balowa mogła pomieścić pół tysiąca gości. Budynek jest świetnym przykładem art deco w architekturze nawiązującej do chicagowskiego stylu wysokościowców. Obiekt postawiony w rozwidleniu ulicy sprawia wrażenie olbrzymiego okrętu. Jego przepięknymi zdobami są kryty miedzianą blachą wykusz oraz z boku pięć głów symbolizujących kontynenty. Również wewnątrz zachowało się wiele architektonicznych perełek od klatki schodowej z szybem windy, sztukaterią po stolarce.

Rozstrzygnięto konkurs na wstępny projekt architektoniczny Kąpieliska Leśnego

Konkurs na najlepszą koncepcję zagospodarowania Kąpieliska Leśnego, czyli wstępny projekt architektoniczny, wygrali Michałina Gałuszka i Jakub Stojecki, studenci Akademii Śląskiej w Katowicach. Ich pomysł (na zdjęciu) nie ingeruje zbyt w kształt i charakter rekreacyjnego ośrodka, ale stara się zachować jego dotychczasowy, a wręcz zabytkowy klimat. – Takie były nasze oczekiwania – mówi Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze. – Chodziło o to, by za dużo nie zmieniać, ale jednak coś poprawić, dostosować do współczesnych standardów.

Gmina oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji umowę na organizację konkursu dla studentów podpisał z Akademią Śląską 13 marca. Zaraz potem młodzi architekci odwiedzili kąpielisko i poznawali jego historię. Swe prace przedłożyli jury przed 31 lipca. – Aby nie robić nic na ostatnią chwilę założyliśmy sobie z Michałiną wcześniejszy o tydzień termin – mówi Jakub Stojecki z Sosnowca, współautor zwycięskiego projektu. – Ale i tak mieliśmy kilka zarzanych nocy, a poprawki nanosiliśmy właściwie do ostatniej chwili. Chcieliśmy jak najbardziej za-

Nowy wodny świat



chować przedwojenny, prawie naturalny charakter niecek i całego otoczenia. Doszukałem się w tym celu w archiwach starych zdjęć, które nie były znane nawet obecnym gospodarzom terenu.

Wybrany projekt zachowuje zatem kształt basenów tworząc na nich dwa dodatkowe przejścia przybrzeżne, nie ingeruje w drzewostan ani kształt i układ murowanych obiektów. Dorysowano do nich m.in. nowe szatnie czy budynki socjalne i gospodarcze. Novum, chwalonym przez jury, jest pomysł postawienia w miejscu obecnej kawiarni dużego, okrągłego amfiteatru na wydarzenia sportowe i kulturalne, który w części wychodzącej w stro-

nę wody pełniłby rolę restauracji oraz kawiarni-bistra. Cały teren zielony podzielony zostanie wyspowo na strefy odpoczynku, rekreacji, sportu czy placów zabaw. – Spędziłem tu wczesną wiosną dużo czasu – wspomina Michałina Gałuszka z Mikołowa. – Niestety, nie udało nam się tutaj wykopać, ale nie w tym rzecz. Teren nas zachwycał pod każdym względem i dlatego nie

postanowiliśmy tu za dużo zmieniać. Nie wzorowaliśmy się na żadnym znanym nam kąpielisku, tym bardziej, że ma ono charakter otwartego naturalnego akwenu. Na takich bywamy latem, więc zapewne jakieś drobne pomysły w sposób zupełnie niezamierzony mogłam zaczerpnąć.

Finał konkursu z rozdaniem nagród (laureaci otrzymali czek) odbył się oczywiście na Kąpielisku Leśnym. Otwarto tam też wystawę z najlepszymi dwunastoma projektami. Wśród nich są niezwykle ciekawe, choć raczej nierealne do wykonania pomysły z wyspami na grilla, piaskowymi plażami, palmami, kamienno-trawiastymi ścieżkami czy futurystycznymi obiektami ze szkła drewna i betonu. Jak przyznali otwarciu na spotkaniu jurorzy, nigdy nie wpadliby na takie pomysły, bo tylko młodzi mają nieograniczoną

fantazję. Najwyżej ocenione zostały prace wspomnianych Jakuba Szeleckiego i Michałiny Gałuszki oraz Jakuba Pikosa i Macieja Kosatki (2. miejsce) i Judyty Maciejczyk i Klaudii Kłis (3. miejsce). Co teraz z ich dziełami? – Przed nami tworzenie projektu funkcjonalno-użytkowego – mówi Zdzisław Trzepizur, prezes MOSiR-u. – Pozwoli to precyzować w większym stopniu założenia techniczne, które powinny towarzyszyć modernizacji. Następnym krokiem będzie ustalenie wstępnego budżetu. Myślę, że do przetargu na warunkach „zaprojektuj i zbuduj”, w oparciu o założenia zwycięskiej pracy konkursowej, będziemy mogli przystąpić w przyszłym roku. Teraz myślimy już o... zimie. Także w tym roku będzie u nas instalowana bajkowa kraina tysiąca światel. W ciągu dwóch poprzednich edycji odwiedziło nas 100 tysięcy osób! Dla porównania w ciągu dwóch miesięcy letniego sezonu mamy 35-40 tysięcy gości. (kub)

Kąpielisko Leśne w Zabrzu zajmuje blisko 22 hektarów. Położone jest w otoczeniu lasów w dzielnicy Maciejów z wejściem przy ul. Srebrnej 10. Historia obiektu jest bardzo bogata, sięga czasów przedwojennych, bo obiekt wybudowano po 1933 roku na terenach dawnego dzikiego stawu leśnego powstałego po wybraniu gliny do produkcji cegieł. Kąpielisko składa się z dwóch basenów o różnicowanej głębokości strzeżonych przez ratowników. Na jego terenie znajduje się również wodna zjeżdżalnia, rozległa łąka, alejki spacerowe, a także infrastruktura sportowa, m.in. boiska do piłki plażowej oraz place zabaw.

Przerwany na starcie projekt będzie dalej realizowany

Czekając na Jungle Bar

W maju 2019 roku Maciej Bartkowiak wygrał miejski konkurs na najlepszy biznesplan. Zwycięski projekt przewidywał postawienie w Parku Powstańców Śląskich obiektu, który tchnąłby w to miejsce kulturę przez duże „K”. Wiosną następnego roku inwestor rozpoczął budowę, lecz równie szybko ją przerwał. Potem kilkakrotnie zapowiadał wznowienie prac, a zabrzanie żartowali, że z zapowiadanych „cudów na kiju” zostały tylko kije (żelbetowe słupy). I choć szczęśliwego finału jeszcze nie widać, w połowie sierpnia odbył się tu pierwszy koncert obok tymczasowego obiektu gastronomicznego. Tak ma być co weekend, do jesieni. A budowa? Ma ponoć ruszyć w przyszłym roku, choć kontynuować będzie ją już ktoś inny...

Stali bywalcy parku przy ul. Czołgistów, zauważyli zapewne, że w miejscu, gdzie miał powstać Jungle Bar, nie straszą już tylko żelbetowe słupy. Tego lata liczni w tym miejscu biegacze, spacerowicze, rowerzyści, rolkarze i użytkownicy hulajnóg mogli już zaspokoić pragnienie czy skosztować słodkości nie tylko z ustawionej tam wcześniej przyczepy gastronomicznej. Na jej miejscu (a właściwie wokół niej) zbudowano niewielki obiekt ze stolikami i fotelami, na tarasie ocienionym daszkiem z nieprzemakalnej tkaniny. Rychło pojawiły się jednak wśród mieszkańców obawy, czy aby ta prowizorka nie zastąpi na stałe zapowiadanych wcześniej atrakcji? Na forach społecznościowych znalazły się też informacje, jakoby nowy kiosk był własnością innej osoby o... niejasnych powiązaniach biznesowych. Inne spekulacje traktowały o przejęciu obiektu przez obcokrajowca. Prawdą okazało się zaś jedynie to, że budowy nie będzie już kontynuował Maciej Bartkowiak. Nazajutrz po rozmowie naszej redakcji z nim skontaktowali się z nami nowi inwestorzy.

Przerwana budowa

Przypomnijmy główne założenia zwycięskiego projektu. Niewielki, acz ciekawy architektonicznie obiekt miał składać się z trzech odrębnych części, przykrytych wspólnym dachem: baru, sanitariatów i sceny. Bartkowiak obiecywał też usytuowanie tam urządzeń rekreacyjno-sportowych i placu zabaw dla dzieci.

I właśnie to, że nie miałyby to być kolejny „zwykły” parkowy obiekt gastronomiczny, obok zapowiadanych cyklicznych i całorocznych imprez kulturalnych przesądziło prawdopodobnie o zwycięstwie koncepcji młodego pomysłodawcy.

Początkowo otwarcie Jungle Baru miało nastąpić niespełna rok po spektakularnym zwycięstwie, a więc wiosną 2020 roku. Jednak realizacji tych planów – już po wykonaniu betonowych słupów nośnych konstrukcji, które mężczyzna sfinansował z otrzymanej nagrody – stanęły na przeszkodzie najpierw pandemia, a później drastyczny wzrost kosztów inwestycji. Tłumacząc zwłokę inwestor kolejny termin otwarcia kompleksu gastronomiczno-rozrywkowego zapowiedział na maj 2021 roku. Wystąpił też do gminy o przedłużenie trzyletniej umowy dzierżawy gruntu. Tymczasem rodzinę, bo obok Macieja w przedsięwzięcie zaangażowani są jego rodzice (na zdjęciu) Teresa i Bogdan – właściciel rodzinnej firmy budowlano-remontowej, zaskoczyły szybujące w górę ceny materiałów i specjalistycznych prac budowlanych, które częściowo zmuszeni byli zlecić innej firmie.

– Postanowiliśmy nie odpuszczać. Najpierw zleciliśmy przeprojektowanie konstrukcji dachu tak, by kosztowne dźwigary stalowe zastąpić drewnianymi – wspomina senior rodu. – Z uwagi na ich 17-metrową rozpiętość nie moglibyśmy montować sami, więc zaczęliśmy szukać wykonawcy i znaleźliśmy wrocławską firmę, która zgodziła się wykonać dach



w całości za 100 tys. złotych. Gdy zapytaliśmy ponownie, cena wzrosła już do 360 tysięcy! – wspomina pan Bogdan.

Tymczasem udało się znaleźć nisko oprocentowany kredyt, a nawet możliwość sfinansowania lwiej części prac ze środków zewnętrznych. – Dwa lata temu pojawiła się możliwość otrzymania dodatkowych pieniędzy z Funduszu Górnośląskiego. Jedyным warunkiem było jednak, by umowa dzierżawy opiewała co najmniej na 10 lat. Tymczasem urząd miejski przedłużył ją jedynie o kolejne trzy. I tak szansa skorzystania z tych pieniędzy odpadła – tłumaczy Teresa Bartkowiak i dodaje, że mimo zapewnień władz miejskich podczas gali wręczenia nagród, że aleje parkowe zostaną po latach na powrót oświetlone, do dziś tak się nie stało. – Był też projekt zbudowania obok, z budżetu obywatelskiego, parku linowego, co zwiększyłoby liczbę potencjalnych klientów także naszego obiektu – mówi pani Teresa. – Ostatecznie powstała jedynie ścieżka rowerowa i to krótka.

Niepowodzeniem skończyły się też starania inwestorów o wybudowanie przez wodociągi zabrzańskie studzienki, poprzez którą ci mogliby podłączyć się do biegnącej nieopodal sieci wodociągu wojewódzkiego. – Usłyszeliśmy, że jesteśmy „zbyt małym odbiorcą” i byłoby to nieopłacalne – wzdycha Teresa Bartkowiak. – A przecież nasze sanitariaty, według umowy z urzędem, mają być dostępne dla wszystkich odwiedzających park. W efekcie dziś ZPWik dowozi nam wodę beczkowozem.

Z sentymentu do Zabrza

Wszystkie te przeszkody zniechęciły młodego pomysłodawcę, który po zwycięstwie w miejskim konkursie deklarował, że ten projekt to jego życiowe marzenie. Ponadto nie mogąc doczekać się realizacji planów syna rodzice pomogli mu otworzyć w popularnym gliwickim Parku Chrobrego niewielki punkt gastronomiczny, który szybko stał się niezwykle dochodowy. I tak mężczyzna stracił zainteresowanie swoim pomysłem. Zaczął nawet namawiać rodziców na sprzedaż projektu i rozpoczętej budowy.

Ci jednak stanowczo sprzeciwili się temu pomysłowi. Wspominają, że w Zabrze zamieszkali przed 30. laty, jako młode małżeństwo. Z tym parkiem związane są ich najmiłsze wspomnienia. Była tu muszla koncertowa, stragany, jeździła wąskotorówka, tętniło życie. Chcą, by to powróciło, choć w nieco subtelniejszej odsłonie, z szacunkiem dla leśnej zwierzyny, która zwłaszcza o poran-

ku i wieczorem jest dosłownie na wyciągnięcie ręki, na pobliskiej polanie. – Zona stwierdziła, że musimy projekt dokończyć, a skoro płacimy czynsz dzierżawny to postawimy tymczasowy obiekt. I tak stanęła przyczepa, którą w czerwcu obudowaliśmy – wspomina Bogdan Bartkowiak. – Zona nawiązała też kontakt ze szkołą muzyczną, która podsyła nam młodych, utalentowanych wykonawców. Pierwszy koncert skrzypaczki, Elizy Moj już za nami. Na dobrej drodze jest też wydłużenie okresu dzierżawy.

Tę ostatnią informację potwierdza nam Anna Wyleżół, naczelnik wydziału zarządzania mieniem. – Wstępna zgoda na 10-letni okres dzierżawy już jest. Wystarczy, że zatwierdzą ją radni – mówi. – To piękny pomysł i warto, by został zrealizowany.

– Nie obiecujemy, że obiekt ukończymy za rok, ale na pewno do tego czasu wznowimy budowę i urządzimy boisko do koszykówki – deklaruje pan Bogdan. – Nie zamykamy też drogi do współpracy synowi. To przecież jego pomysł!

Tymczasem kawiarenka ma już stałych bywalców. I choć największy ruch jest w weekendy, to i w tygodniu ich nie brak. Ot, choćby jak pensjonariusze dwóch pobliskich domów opieki, którzy całymi grupami przychodzą delektować się w leśnej ciszy filiżanką kawy, czy ochłodzić lodami.

Oby tylko, jak obawiają się Czytelnicy, którzy zgłosili nam ten temat oczekiwanie na końcowy efekt przedsięwzięcia nie trwało zbyt długo...

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA



Schronisko Psitulmnie: ratuje i leczy zwierzęta, znajduje im nowe domy i edukuje dzieci

Odpowiedzialna miłość

Około połowę niezbędnych kosztów prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt Psitulmnie w Zabrzu na własną rękę zdobywa miejscowy oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, a resztę pokrywa gmina w ramach ciążących na niej obowiązków zwalczania bezdomności wśród czworonogów – takie są główne wnioski posiedzenia komisji rewizyjnej Rady Miasta, zorganizowanej jeszcze w starej siedzibie tej placówki. Niedawno jednak otwarto zupełnie nowoczesne schronisko i już wszystkie psiaki i kociaki zostały do niego przeniesione. Placówka działa pod nowym adresem na pełnych obrotach, każdy więc chętny do adopcji jest tu mile widzianym gościem.

Z wycieńczeń prezentowanych radnym wynika, że prowadzenie schroniska dla zwierząt przez TOZ jest zdecydowanie korzystniejszym rozwiązaniem niż np. powierzenie tego zadania prywatnej firmie, w naturalny sposób nastawionej na zarabianie. – Wydatki ponoszone w ramach prowadzenia schroniska nie są w całości kosztem gminy. Dzięki ogłaszaniu konkursu na realizację zadania publicznego, prowadzenie schroniska w latach 2018–2022 kosztowało miasto Zabrze 4 mln 548 tys. zł, a w rzeczywistości otrzymało ono usługę o łącznej wartości ponad 8,57 mln zł. W przeciwnieństwie bowiem do podmiotów działających na podstawie przetargu, zabrzański oddział TOZ jest zobligowany do pozyskiwania środków, które następnie są przekazywane na schronisko – wyjaśniała podczas spotkania z radnymi Danuta Mikusz-Osłisło, wieloletnia prezes zabrzańskiego TOZ-u.

Nic więc dziwnego, że Psitulmnie jest prawdziwą chlu-

psychologia mająca pomóc wyeliminować zachowania niepożądane i zwiększyć szansę na adopcję). Szeroko rozwinięty jest tu także młodzieżowy oraz rodzinny wolontariat, więc dzięki zabieraniu na spacer psy nie „dziczeją” za kratami boksów, utrzymując pozytywne relacje z ludźmi. Nic więc dziwnego, że wielu czworonożnych podopiecznych placówki znajduje tu nowych opiekunów i trafiają do nowych domów.

i Bolesława Prusa. Zabrzański oddział funkcjonuje zaś od 1962 roku, a schronisko Psitulmnie prowadzi od lipca 1999 roku. – Od samego początku staramy się uczynić je czymś więcej niż tylko miejscem, gdzie bezdomne i pokrzywdzone zwierzęta mają swój dom – podkreśla Mikusz-Osłisło.

Działalność miłośników zwierząt skupia się na kilku polach: – Na przykład interwencyjnym, bo reagujemy na

ny w zabrzańskim TOZ za kontakty z mediami.

Inne pole działalności jest dydaktyczne i edukacyjne – miłośnicy zwierząt popularyzują kontrolę przyrostu naturalnego wśród psów i kotów, przeprowadzają szereg akcji uświadamiających obowiązki wobec zwierząt, uczą humanitaryzmu, organizują spotkania dyskusyjne o odpowiedzialności i poszanowania praw zwierząt, zachęcając równocześnie do pracy na ich rzecz. – Jesteśmy w ciągłym kontakcie ze światowymi organizacjami oraz należymy do grupy działającej przy Europarlancie EU Dog and Cat Alliance, mającej na celu działanie przeciw nielegalnemu przewozowi szczeniąt i kociąt w krajach Unii Europejskiej – tłumaczy szefowa zabrzańskiego TOZ. – Powadзимy też spotkania dydaktyczne z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, uczestniczymy w wydarzeniach kulturalnych, koncertach, festiwalach, konkursach oraz akcjach promocyjnych w sklepach. Wszelkimi sposobami chcemy zdobyć dla naszych zwierzątek jedzenie i leki. Podczas wydarzeń popularyzujemy postawy pro-zwierzęce oraz pro-ekologiczne. A po wybuchu wojny na Ukrainie, zaangażowaliśmy się w pomoc tamtejszym zwierzętom domowym i wolontariuszom.

Od kilkunastu lat zabrzański TOZ czynnie działa też na rzecz poprawy losu kotów wolno żyjących w mieście i humanitarne kontrolowanie ich populacji. (rk)

DZIAŁALNOŚĆ SCHRONISKA W LICZBACH (LATA 2018 – 2022)

- w placówce przebywało 3.267 zwierząt;
- wydano do adopcji ponad 2000 psów i kotów;
- do właścicieli wróciło 837 zwierząt;
- zaszczepiono 2023 czworonogów;
- wykonano 661 sterylizacji i 726 zabiegów kastracji;
- odnotowano 3.414 wyjazdy do zwierząt w kryzysie;
- przyjęto 899 zgłoszeń dotyczących znęcania się nad zwierzętami oraz przetrzymywaniu ich w złych warunkach;
- w schronisku czynnie pomagało 755 wolontariuszy, którzy uczestniczyli w 83 wydarzeniach promujących placówkę oraz postawy proekologiczne i prozwierzęce;
- przeprowadzono 352 zajęcia edukacyjne.

bą gminy Zabrze w dziedzinie ochrony przyrody. Psy i koty, które nagle straciły swój dom i opiekuna, tutaj otrzymują nie tylko dach nad głową i karmę, ale także opiekę weterynaryjną, a nawet pomoc behawioralną (to zwierzęca

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce to jedna z najstarszych tego typu organizacji na świecie. Powstała 1 listopada 1864 roku i zjednoczyła we wspólnej pracy wielu sławnych Polaków, m.in. pisarzy Henryka Sienkiewicza

sygnały o nieodpowiednim traktowaniu zwierząt, udzielamy rad, informujemy, upominamy, a w rażących przypadkach kierujemy sprawy do prokuratury, jednocześnie odbierając zwierzę – tłumaczy Michael Bizuk odpowiedzial-

REKLAMA

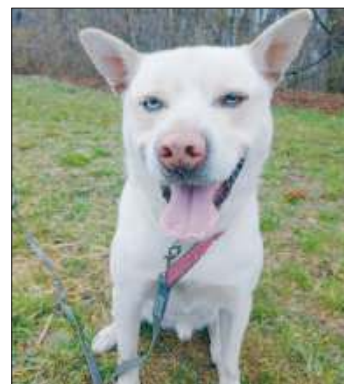
UGREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92
koryta mięsne



www.ugreka.com.pl

Przygarnij Maksa

Urodziłem się w sierpniu 2018 roku, jestem już dużym psem. Moja historia ze schroniskiem zaczęła się już w czerwcu 2022 roku, kiedy to zostałem przywieziony z interwencji z okolic ul. Struzika. Biegałem tam bez jakiegokolwiek nadzoru. Moja właścicielka szybko mnie odebrała. Po dwóch miesiącach musiałem wrócić do schroniska, ponieważ moja opiekunka straciła dach nad głową. Nie miała innego wyjścia. Tutaj opiekują się mną dobrze, ale dla nas psiaków ważne by obok był ukochany człowiek. Mam tu jedzenie, suche miejsce do spania, spacer z wolontariuszami i opiekę weterynaryjną. Ale przeżywałem ogromny stres. Problem jest tym większy, że nie za dobrze dogaduję się z innymi psami, więc mieszkam w swoim boksie zupełnie sam. Smutno mi, bo przecież uwielbiam się bawić, a najbardziej piłką. Jestem wychowywany w warunkach domowych, zachowuję czystość w mieszkaniu. Uwielbiam spacerować, zwłaszcza te długie trasy. Posiadam aktualne szczepienie, odrobaczenie. Jestem już po zabiegu kastracji. Mam nadzieję, że wkrótce znajdę rodzinę, która zechce mnie adoptować. Czekam w schronisku Psitulmnie.





**Muzeum
Górnictwa
Węglowego
w Zabrzu**



Licząca ponad 100 lat zabrzańska Wieża Ciśnień, zaprojektowana przez architekta Augusta Kinda oraz radcę budowlanego Friedricha Loose, służy mieszkańcom miasta Zabrza i przyjezdnym gościom już prawie rok!

W efekcie przeprowadzonych prac rewitalizacyjnych wieża stała się obiektem służącym działalności społecznej, edukacyjnej, naukowej i kulturalnej. W ramach projektu wykonano prace budowlano-instalacyjne, zagospodarowanie terenu, zakupiono niezbędne wyposażenie do obiektu oraz zaprojektowano i wykonano wystawę interaktywną pn. **CARBONEUM – centrum wiedzy o węglu**. W czasie zwiedzania zarówno samego budynku jak i wystawy, indywidualnie lub grupowo, dowiemy się do czego służyła wieża ciśnień i jaka jest jej historia.

Wystawa cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko samych mieszkańców Zabrza. **CARBONEUM – centrum wiedzy o węglu**

to nowoczesna ekspozycja łącząca w sobie funkcje centrum nauki i klasycznej wystawy edukacyjnej.

„Występujący na Ziemi węgiel, z którego między innymi zbudowane są nasze ciała, powstał miliardy lat temu w jądrze pewnej gwiazdy...” – to słowa wstępu, które zapraszają do przeżycia wspólnej przygody w czasie zwiedzania świata pełnego węgla, węgla jako pierwiastka.

Wystawę można zwiedzać w okresie wakacyjnym **od poniedziałku do niedzieli, w godzinach 10:00 - 18:00.**

Co jeszcze? Goście odwiedzający wieżę mogą również skorzystać z opcji gastronomicznej, a to wszystko dzięki znajdującej się w niej kawiarenki „**Kelnerzy w Wieży**”. Są tutaj też pomieszczenia i sale, w których odbywają się warsztaty, szkolenia i spotkania mieszkańców miasta Zabrza, w ramach realizowanych projektów i inicjatyw.



**Rzeczpospolita
Polska**



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Projekt pn. „Rewitalizacja wieży ciśnień zlokalizowanej w Zabrzu przy ul. Zamoyskiego 2 na cele społeczne, edukacyjne, naukowe i kulturalne” współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

CH PLATAN
Zabrze, pl. Teatralny 12
tel. do org. 32 373-34-14

25-26 sierpnia (godz. 16) – *Summer Festival* (szczegóły w rubryce *Tego nie możesz przegapić*).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

2 września (godz. 20) – kino plenerowe: *Jak wytresować smoka* i *Chłopaki nie płaczą*; 12 września (godz. 20) – kabaret Hrabi w programie *Gdy powiesz „tak”* (trasa pożegnalna).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

26 sierpnia (godz. 22) – ogólnopolski zlot fanów grupy Depeche Mode (na konsoli Marczylo i Oblivion);

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORALNEJ
Zabrze, ul. Stalmacha 7
tel. 512 810 491

29 sierpnia (godz. 10) – rozgrywki szachowe; 30 sierpnia (godz. 10) – skat.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2
Zabrze, ul. 3 Maja 12
tel. 32 271-76-09

28-31 sierpnia (godz. 9.30–13.30) – bezpłatne lekcje gry na gitarze klasycznej i elektrycznej.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

24 sierpnia (godz. 10 i 12) – warsztaty kreatywne *Kwiatki w ogródku*; 28 sierpnia (od godz. 7) – wędrowny festiwal literacki *Miedzianka po Drodze*: spacer doliną Bytomki (start ul. Sobieskiego 47), zwiedzanie dzielnicy Ruda (start ul. Kościelna 12), wędrowka przez Górę Antonina (start przy ul. Czarnoleśnej 12).

WYSTAWY: *Lalki i Miśki z Dworca Dobrych Myśli w Ustroniu* z kolekcji Ewy i Jagody Liszki, Anity Michalowskiej i Brunona Zielonki – zabawki z całego świata i z różnych okresów oraz największa w Europie kolekcja pluszowych niedźwiadków; *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna, czynna oprócz poniedziałku).

DOK GRZYBOWICE
Zabrze, ul. Badestinusa 60,
tel. 32 273-82-58

30 sierpnia (godz. 16) – wakacyjne wariacje (zajęcia pobudzające wyobraźnię i rozwijające umiejętności plastyczne; zapisy pod nr tel. 534 205-518 lub 32 273-82-58); 24-25 sierpnia oraz 28-31 sierpnia (godz. 17) – Letnia Akademia Szachowa.

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

26 sierpnia (godz. 16) – wędrowny festiwal literacki *Miedzianka po Drodze*: spotkanie z Sylwią Chutnik, Anną Goc i Stanisławem Łubieńskim, lekcja poezji z Julią Fiedorczuk, kino letnie fundacji Deloitte (godz. 19), spektakl teatru Klancyk! (godz. 20), Latarnicy i Latarynki – nocne czytanie ulubionych tekstów publiczności (godz. 21); 27 sierpnia (godz. 16) – Festiwal Orkiestr Dętych im. Kozioła: wymarsz zespołów na pl. Jana Pawła II, gdzie kolejno zagrają orkiestry: Bielszowice, Halemba, Pokój, Chorzowski Brass Band, a pokaz dadzą mażoretki grupy Akcent. Gwiazdą imprezy będzie grupa Electric Girls, która wystąpi na rynku o godz. 19.30.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: *Ożywić zapomniane* – fotografie dwunastu artystów powstałe podczas pleneru w Muzeum Hutnictwa Cynku.

Uwaga: termin nadsyłania prac na konkurs fotograficzny *Zabrze jest piękne* upływa 31 sierpnia (szczegóły na www.mok.art.pl, do wygrania m.in. tablety).

DZIELNICOWY OŚRODEK KULTURY BISKUPICE
Zabrze, ul. Kossaka 23
tel. 32 27 -73-38

24 sierpnia – godz. 14: tworzenie biżuterii (materiały do pracy dostępne będą na miejscu), godz. 15.30: warsztaty fotograficzno-filmowe; do 31 sierpnia (godz. 16) – zajęcia wakacyjne: tenis stołowy, gry planszowe i komputerowe, konkursy i quizy.

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

Zajęcia prowadzone przez fundację *Kali się bajtłom*: nauka gry w szachy (24 sierpnia, godz. 17), warsztaty kreatywności (29 sierpnia, godz. 16.30), nauka pływania na kajaku z Pauliną Paszek (wrzesień – konieczne zapisy tel. 509 429-409).

PARAFIA ŚW. ANNY
Zabrze ul. 3 Maja 13
tel. 32 271-36-74

2 września (godz. 14.30) – festyn w ogrodzie (dochód przeznaczony zostanie na remont elewacji kościoła): pokaz żonglerki Krzysztofa Drabika, koncerty Martyny Zygadło, Elżyny Moj, Karola Rosolka, Magdy Pyrdy, a także loteria, zabawa taneczna, gry i animacje dla dzieci, konkursy z nagrodami.

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
tel. 32 630-30-91 wew. 88-88,
32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu, multimedialna ekspozycja).
Na szczycie (w kopule) czynna kawiarnia.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

26 sierpnia (godz. 10) – *Piknik Muzeum 2* (spacer po znanych i nieznanach miejscach Mikulczyc: zbiórka przy ul. Nowodworskiej 3).

WYSTAWA: *Czuły narrator Emil Brzezina* (od 1 września).

MUZEUM MIEJSKIE GALERIA CAFE SILESIA
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

Jeszcze przez tydzień muzeum oferuje specjalny wakacyjny program zwiedzania ekspozycji przygotowany dla dzieci i młodzieży oraz zajęcia edukacyjne. Przeznaczone są osobno dla dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych, średnich, a także seniorów oraz podopiecznych domów pomocy społecznej, ośrodków pomocy społecznej oraz pomocy rodzinie.

WYSTAWA: *Pięć lat razem* (twórczość pedagogów zabrzańskiej szkoły plastycznej (od 8 września).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnice, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd do obiektu windą, a więc górniczą szolą. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochnackiego 12
tel. 32 271-40-77

Do zwiedzania m.in. podziemna Trasa Wodna. To najdłuższy tego typu spływ w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kłuczej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Czynna jest także naziemna strefa dla dzieci, gdzie zabawę łączy się z nauką – Park 12C. Dla dzieci na wakacje przygotowano specjalny program zwiedzania *Era lodu*.

PARK TECHNIKI WOJSKOWEJ
Zabrze ul. Mochnackiego 12
tel. 601 65-52-52

EKSPOZYCJA: czołgi, samoloty, pojazdy transportowe, wyrzutnie rakietowe itp.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

27 sierpnia (godz. 18.30) – *Carnall Festival* (więcej w rubryce *Tego nie możesz przegapić*)

Do zwiedzania są odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa i inne.

MIEJSKI OGRÓD BOTANICZNY
Zabrze, ul. Piłsudskiego 60
tel. 32 271-30-33

24 sierpnia (godz. 10) – bingo; 30 sierpnia (godz. 7) – wędrowny festiwal literacki *Miedzianka po Drodze*: spacer po „czwartej przyrodzie” ze Stanisławem Łubieńskim, spotkanie z Mariuszem Szczygłem i lekcja poezji z Julią Fiedorczuk, Rokita Czyta *Dom Oriona*, kino letnie Deloitte (godz. 19), spektakl teatru Klancyk! (godz. 20), Latarnicy i Latarynki – nocne czytanie ulubionych tekstów publiczności (godz. 21).

Ogród czynny jest w godz. 10-18, ale pozostać można do zmroku (wtedy wyjście od ul. Botanicznej).

MUZEUM HISTORII POLSKI LUDOWEJ
Ruda Śląska, ul. Zajęcza 42
tel. 608 276 983

To najstarszy i największy ośrodek w Polsce prezentujący historię Polski Rzeczypospolitej Ludowej. Powstał na terenie XIX-wiecznego pruskiego folwarku Dwór Nowa Ruda, a zgromadzone tam: przedmioty codziennego użytku z lat 1945-1989, pomniki socrealistyczne, samochody, motocykle, wyposażenie mieszkań i biur, pamiątki sportowe, plakaty, obrazy, zabawki...

Czynne od środy do niedzieli w godz. 10-18.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

25 sierpnia (godz. 21) – nocne zwiedzanie; 25 sierpnia (godz. 18-24) – wieczór z chilloutem; 26 sierpnia (godz. 19) – *Letnia Scena*: grupa Nous Seux.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: podsumowanie roku artystycznego twórców nieprofesjonalnych Grupy 18-Obsydian.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ



Trzy dni koncertów!



Takiej końcówki lata jeszcze chyba w Zabrzu nie było: w najbliższy weekend czekają nas trzy festiwalowe dni i to z dodatkowymi atrakcjami! W piątek (25 sierpnia, godz. 16) na estradzie Summer Festival przed Platanem szykuje się uczta dla miłośników hip-hopowego brzmienia, gdyż wystąpią: Kubańczyk, Smolasty oraz B.R.O – Next Level. Następnego dnia (26 sierpnia) o tej samej godzinie zagrają i muzykę (miksy) prezentować będą: Prisoners Show, Bueno Clinic, Michał Lazar, Ro-Bee, Camillo, Dave, White, Max Kolankov, Chojrak i Ado. Dodatkowo zaplanowano pokaz laserów. Zabawa potrwa do godziny 22.

No i na zakończenie muzycznej trzydniówki zapraszamy do naziemnej strefy Sztolni Królowa Luiza na finałowy koncert Carnall Festival. W industrialnej przestrzeni 27 sierpnia wystąpią: orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego (godz. 18.30), a potem WaleśKrakaKryzys i jeszcze Monika Brodka (na zdjęciu) – znakomita piosenkarka alternatywna, kompozytorka, autorka tekstów i gitarzystka. Na koncercie ma w sumie pięć płyt studyjnych oraz siedem nagród polskiej branży muzycznej – Fryderyki. (kub)

Nasze miasto – w tym redakcja GŁOSu – znów znalazło się na planie kultowego serialu

Skazana na Zabrze

Z danych zebranych przez nas z kilku źródeł wynika, że nasze miasto „wystąpiło” już w ponad pięćdziesięciu filmach oraz serialach! Szczególnie atrakcyjne dla filmowej branży Zabrze stało się po zamknięciu w 2018 roku aresztu śledczego, który przyciąga odtąd twórców kryminałów. Przy tej okazji scenarzyści odkryli także inne ciekawe nasze obiekty, jak dworzec kolejowy czy hala widowiskowo-sportowa, które udawały nawet terminale niemieckich lotnisk. Również inne budynki przerabiano na potrzeby fikcyjnej akcji. Ale zdarza się, że niektóre z nich pojawiają się w oryginalnej wersji i to z sztyldami, jak to się stało podczas finałowego odcinka drugiego sezonu kultowego serialu *Skazana*, emitowanego na przełomie lipca i sierpnia.



Reżyser Bartosz Konopka opisuje losy sędzi Sądu Okręgowego w Katowicach, Alicji Mazur (Agata Kulesza), która niezashuzenie trafia do zakładu karnego, jako skazana za

zabójstwo. Tam, doświadczając m.in. przemocy ze strony współwięźniarek, próbuje udowodnić swoją niewinność. Scenariusz powstał na motywach książki Ewy Ornackiej

Skazane na potępienie, opartej zresztą na faktach. Udoścępniony został na platformie VOD Player, gdzie nadal można zobaczyć pierwsze dwa sezony, a emitowała go także

telewizja TVN. W tym roku otrzymał Telekamerę w kategorii *serial*. Jego trzeci sezon ma się pojawić już jesienią.

Ostatnie z odcinków poprzedniego kręcono w centrum

Zabrza. Ekipa filmowa rozłożyła się m.in. w okolicach placu Krakowskiego (a łaźnia miejska zamieniła się w komendę policji) oraz placu Warszawskiego. Obecni wtedy nauczyciele znajdujące się tam Szkoły Podstawowej nr 36 wspominają jak Bartomiej Topa, grający jedną z głównych ról, z powodu złej aury odwiedził nawet ich mury i częstował się herbatą. Ujęcia z nim na tle SP 36 znalazły się zresztą na ekranie (na zdjęciu). Co ciekawe na planie znalazła się także ulica Brysza i redakcja Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej z widocznym na krótko szyldem.

Producenci zapowiadają, że klimat siedmiu nowych odcinków nadal będzie ponury (taki jak na prezentowanym zdjęciu). – *Jest to świat mroczny, niegościnnie, pełen przemocy i pełen trudnych emocji* – mówi Michał Czarnecki, grający męża skazanej. A w zabrzańskim więzieniu w ostatnim oglądanym odcinku wybuchł bunt... (k)

Nowe ekspozycje muzealne oraz przygotowania do Europejskich Dni Dziedzictwa w Zabrzu

Zegnamy i witamy

Niemal na zakończenie rewelacyjnej wystawy malarstwa na szkle *Krucze światy*, w Galerii Cafe Silesia w Zabrzu doszło do równie ekscytującego spotkania z autorami prezentowanych prac. Już na wstępie – odwołując się do tytułu ekspozycji – Andrzej Karpiński z Zabrze powiedział, że prędzej stłucze przypadkiem w domu talerz niż swoje dzieło. Zaskoczona tym Maria Teresa Jaworska przyznała, że w jej przypadku to było aż kilka razy „brzdęk i obrazu nie ma”.

Czwórka artystów zgodnie jednak przyznała, że malowanie na szkle wymaga niezwyklej precyzji, czasu (farba bardzo długo schnie i nakładanie kolejnych warstw wymaga nawet kilku dni), a więc także cierpliwości. – *Nie ma mowy o poprawkach* – potwierdzili prawie chórem. – *Ja próbowałem kiedyś żyletką drapać nieudane fragmenty i nakładać inne elementy, ale to niestety widać jak na dłoni i na nic się takie zabiegi zdają* – przyznał

Krzysztof Webs. Rozbawił natomiast zebranych stwierdzeniem, że w związku z odwrotnym malowaniem (na szkle widać kolejno warstwy nakładane od najstarszej) to jedyna znana mu technika, w której malowanie obrazu zaczyna się od... podpisu.

Czwórka artystów raczej zgodnie także stwierdziła, że wielkim inspiratorem ich malowania była twórczość Eweliny Pęksowej z Zakopanego. – *Jak ja włożę do jej chałpy to żech normalnie zgupioł* – przyznał Grzegorz Haiski z Rudy Śląskiej. Nie zamienił po tym wydarzeniu od razu płótna na szkło, ale w końcu przypadkiem zaczął „paćkać” na taflę i zaintrygowało go to, że z drugiej strony powstaje nieco inny obraz niż planował. To jego zresztą dzieło zdobiło plakat zamkniętej już niestety ekspozycji. Prezentowano na niej przebogaty zabrzański (muzealny) zbiór malarstwa na szkle kilkunastu bardzo różnych artystów (jej pokłosie dostępne jest teraz na muzealnym facebooku).

Ostatnim interesującym gościem innej wystawy – w siedzibie muzeum przy ul. Powstańców Ślą-

skich 3 – był natomiast mieszkający już od wielu lat w Niemczech Jan Kirszniok, niegdysiejszy zawodnik Arsenalu Mikulczyce. Ekspozycja *Marzyciele* poświęcona temu jedynemu w swym rodzaju zespołowi także już jest nieczynna. Od 1 września w jej miejscu prezentowana będzie sztuka (26 obrazów) Emila Brzeziny, artysty nieprofesjonalnego z Rudy Śląskiej (w tym roku mija jego setna rocznica urodzin). W Galerii Cafe Silesia trwają już natomiast przygotowania do prezentacji twórczości pedagogów zabrzańskich szkoły plastycznej pod hasłem *Pięć lat razem*. Wernisaż zaplanowano na 8 września na godz. 18, a wystawa wypełni obie kondygnacje Galerii. Potem (16 września, godz. 10.30) odbędą się tam imprezy 31. Europejskich Dni Dziedzictwa, w tym społeczna akcja artystyczna *Haftuj przeciw przemocy*. Zaplanowano także zwiedzanie z przewodnikiem zamku w Biskupicach. Specjalne atrakcje z okazji EDD szykują także na 11 września (godz. 11) w Wieży Ciśnień. Na specjalne jej zwiedzanie zaprosi... tajemniczy latarnik. (kub)

W niewielkiej miejscowości znika lokalny przedsiębiorca. Mijają tygodnie, a po mężczyźnie nie ma śladu. Przełom w śledztwie następuje w upalne sierpniowe popołudnie. W oddalonym o kilkadziesiąt kilometrów lesie znaleziono zawinięte w błękitny worek ciało... Kto najwięcej zyskał na śmierci milionera?

Wygraj i czytaj Gdy znika milioner...



Jak jego ciało znalazło się na drugim końcu Polski? Dlaczego żona ofiary nie chce stawić się na przesłuchaniu? I co sprawiło, że mężczyzna tuż przed śmiercią wydziedziczył jedynego syna? Rodzina Skowronów skrywa wiele brudnych tajemnic...

A wszystko komplikuje się jeszcze bardziej, gdy na jaw wychodzi, że już rok wcześniej doszło do próby zabójstwa cenionego przedsiębiorcy.

Sprawę prowadzi Nikodem Ferenc, szef powiatowej komendy. Mężczyzna bardzo gorliwie wykonuje swoje obowiązki. Szybko okazuje się, że pieczołowite dbanie o sprawę, przeradza się w obsesyjną chęć spotkania z Anną, żoną zamordowanego.

Trzeci, ostatni tom serii Katarzyny Bonduć – wydawnictwa Muza – do zdobycia w naszej redakcji. Wystarczy wysłać e-maila (promocja@gloszbrza.pl) z dopiskiem *śmierć*. Laureata o wygranej w losowaniu powiadomimy listem zwrotnym. (l)

Wakacje to czas, by poza wypoczynkiem zadbać też o swoje zdrowie i skorzystać z badań profilaktycznych. Jednym z najważniejszych badań w profilaktyce nowotworów piersi u ko-

Mammografia przy markecie

biet jest mammografia. W tym miesiącu w Zabrze będzie ją można wykonać jeszcze jutro (25 sierpnia) w mammobusie na parkingu sklepu Kaufland (al. Korfańskiego 5), do którego zaprasza firma LuxMed.

Z badań mogą skorzystać mieszkanki całego województwa w wieku 50-69 lat, które nie chorowały wcześniej na raka piersi i w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanego tego badania, posiadające ubezpieczenie zdrowotne. Wymagana jest wcześniejsza rejestracja (tel. 586 662-444), by ustalić konkretną godzinę przyjścia. (eska)

Zmarł ksiądz infułat Paweł Pyrchala (1932-2023)

Dzielił się dobrem



FACEBOOK MAŁGORZATA MAŃKA-SZULIK

Był legendą zabrzańskich opozycjonistów i przez blisko trzy dekady (1976-2005) uwielbianym przez parafian proboszczem kościoła św. Józefa. Był serdeczny i bez reszty oddany Bogu i ludziom. Wiele wymagał od siebie. Nawet gdy po wylewie miał trudności z poruszaniem się i wysławianiem, do końca życia pozostał aktywny. Po części to jego zabiegi umożliwiły odzyskanie przed ćwierćwieczem od Skarbu Państwa sanktuarium w Rudach Raciborskich, gdzie jeszcze przed tygodniem uczestniczył w metropolitalnym święcie Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Bezpośrednio stamtąd trafił do szpitala w Zabrze-Biskupicach, gdzie zmarł w nocy z wtorku na środę.

Przyszł na świat w Dortmundzie. W 1943 roku, z bombardowanej Westfalii trafił do rodziny w Skrzyszowie w Opolu, gdzie później ukończył seminarium duchowne w Nysie. Swoją drugą małą ojczyznę ukochał równie mocno jak pierwszą, czemu dawał wyraz w licznych publikacjach, ukazujących szerzej nieznaną historię Górnego Śląska i miejscowych duchownych, represjonowanych w czasach totalitaryzmu. Sam spotkał się z szykanami, zarówno w szkole (jako rzekomy Niemiec), jak i później, gdy z powodu sprzeciwu komunistycznych władz przez wiele lat nie mógł sprawować funkcji proboszcza parafii św. Ducha na Zandce. I choć w kazaniach stronił od polityki, te doświadczenia zmotywowały go do pomocy działaczom solidarnościowej opozycji, których wielu w stanie wojennym za jego pośrednictwem znalazło schronienie w klasztorze Sióstr Miłosierdzia. Został jednocześnie kapelanem internowanych w obozie w Zabrze-Zaborzu i pośrednikiem w przekazywaniu informacji między nimi i światem zewnętrznym.

Pomagał ich rodzinom materialnie oraz pośredniczył we wręczaniu darów (m. in. z Niemiec) najbardziej potrzebującym. Nigdy też – niezależnie od mroźnej zazwyczaj 13 grudnia pogody – nie opuszczał rocznicowych uroczystości w hołdzie ofiarom stanu wojennego.

Ks. Pyrchala nie ograniczał swej aktywności do naszego miasta. Już w latach 80. zaangażował się w organizację diecezjalnych tygodni kultury chrześcijańskiej, otwartych na twórczość różnych artystów, niezależnie od ich światopoglądu. – *Straciliśmy wspólnego kapłana, którego homilie pobudzały do działania, a świadectwo życia w zgodzie z prawdą budziło powszechny szacunek. Pokazywał jak z godnością dzielić się z bliźni miłością i dobrem* – napisała o nim prezydent Zabrze, Małgorzata Mańka-Szulik.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Pyrchala odbędą się w parafii św. Józefa w Zabrze. Rozpocznie je w najbliższy piątek (25 sierpnia) o godz. 16. eksportu, zaś nazajutrz (26 sierpnia) o godz. 11. msza święta i pochówek na cmentarzu parafialnym. (eska)

OGŁOSZENIE



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **2/SP/2023**

nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
<https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0>

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem

oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu

Wojewódzkiego w menu przedmiotowym:

wykaz nieruchomości przeznaczonych do obrotu.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **33/NG/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej oraz wykaz nr **34/NG/2023**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do oddania w użyczenie, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn
w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – najem, wykazy nieruchomości – użyczenie.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **36/D-GMZ/2023**

nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn

w menu przedmiotowym:

wykazy nieruchomości – dzierżawa.

PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że na tablicy ogłoszeń

Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrze przy ul. Powstańców Śląskich 5-7 zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: **817/ON/2023, 818/ON/2023, 819/ON/2023.**

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem:
https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchosci_zbycie
w menu przedmiotowym:
nieruchomości – wykazy nieruchomości – zbycie.

Ze smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**śp.
Ks. Infułata
Pawła Pyrchały**

rezydenta w parafii św. Józefa w Zabrze



Rodzinie i Bliskim

składamy

wyrazy głębokiego współczucia

*Łucja Chrzęstek-Bar
Przewodnicząca
Rady Miasta Zabrze
wraz z radnymi*

*Małgorzata Mańka-Szulik
Prezydent
Miasta Zabrze*

Ze smutkiem i żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

**śp.
Ks. Infułata
Pawła Pyrchały**

rezydenta w parafii św. Józefa w Zabrze.

Rodzinie i parafii św. Józefa w Zabrze

wyrazy głębokiego współczucia i żalu



składa w imieniu

*Stowarzyszenia Represjonowanych
w Stanie Wojennym Regionu Śląsko- Dąbrowskiego
Eugeniusz Karasiński*

Z głębokim smutkiem
przyjeliśmy wiadomość
o śmierci wieloletniego proboszcza
parafii Św. Józefa w Zabrze,
**księdza infułata
Pawła Pyrchały**



Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

*Dyrektor Muzeum Miejskiego w Zabrze
wraz z Pracownikami*

Ze smutkiem i żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci

**śp.
Ks. Infułata
Pawła Pyrchały**

rezydenta w parafii św. Józefa w Zabrze.

Rodzinie oraz Bliskim

składam

wyrazy głębokiego współczucia



*Wojciech Szarama
Poseł na Sejm RP
Przewodniczący Komisji
do spraw Kontroli Państwowej*

Szanownemu Panu
Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

oraz całej
Rodzinie

wyraży współczucia
oraz żalu z powodu śmierci

MAMY

składają



*Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiego Zarządu Dróg*

Panu
Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają



*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zabrzeńskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.*

Szanownemu Panu
Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

szczerze wyraży współczucia
oraz żalu

z powodu śmierci

MAMY

składają



*Dyrektor
oraz Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Kultury w Zabrzu*

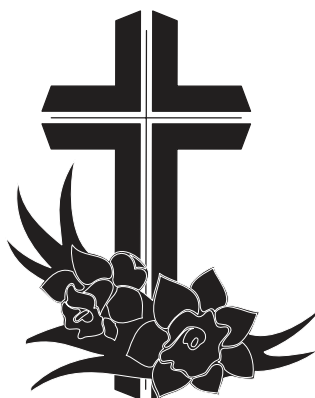
*„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
ks. Jan Twardowski*

Panu Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

najszczerze wyraży
żalu i współczucia z powodu śmierci

MAMY

składa



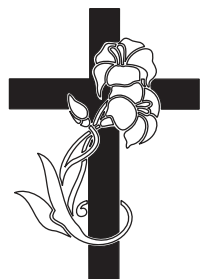
*Zarząd, Rada Nadzorcza i Pracownicy
Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.*

Ze smutkiem i żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Matki

Tomasza Saternusa

Dyrektora
Jednostki Gospodarki
Nieruchomościami w Zabrzu



Rodzinie i Bliskim

składamy

wyrazy głębokiego współczucia

Łucja Chrzęstek-Bar

Przewodnicząca

Rady Miasta Zabrze

wraz z radnymi

Małgorzata Mańka-Szulik

Prezydent

Miasta Zabrze

W wypadku zginęła matka samorządowca,
jego ojciec walczy o życie w szpitalu

Dramat na wakacjach

Niebywała tragedia rodzinna dosięgła w ostatnich dniach Tomasza Saternusa – dyrektora Jednostki Gospodarki Nieruchomościami w Zabrzu, odpowiedzialnego w mieście m.in. za budowę dwóch centrów przesiadkowych. W poniedziałek (21 sierpnia) w wypadku samochodowym w Gorlicach w Małopolsce zginęła jego 73-letnia matka, zaś 76-letni ojciec w stanie krytycznym trafił do szpitala po przywróceniu mu funkcji życiowych na miejscu zdarzenia. Małżeństwo w trakcie wakacji podróżowało skodą fabią, w którą z impetem wjechał sportowy chevrolet. Siła uderzenia była tak ogromna, że zmiążdżony częściowo pojazd zabrzan wylądował w rowie wiele metrów od miejsca kraksy.

O zdarzeniu informowały nawet krajowe media, ale wówczas nikt nie wiedział, iż tragedia dotyczy zabrzańskiej rodziny i to tak znanego samorządowca w naszym mieście. Przebieg tragicznych wydarzeń feralnego dnia zrelacjonowała naszemu dziennikarzowi Anna Wójcik z komendy powiatowej policji w Gorlicach. Dramat rozegrał się około godz. 10.20.

- Do zderzenia doszło w momencie, gdy skoda fabia kierowana przez 76-letniego mężczyznę skręcała w lewo z dro-

gi podporządkowanej na drogę krajową nr 28 w Gorlicach. Z bardzo wstępnych ustaleń wynika, iż to właśnie kierowca skody nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącemu główną jezdnią chevroletowi i ten z impetem uderzył w prawy bok skody, gdzie na fotelu pasażera siedziała 73-letnia kobieta. Ta niestety zginęła na miejscu, zaś jej męża w stanie bardzo ciężkim i nieprzytomnego przewieziono do szpitala. Pobrano od niego krew do badań na obecność alkoholu, zaś w przypadku przytomnego kierowcy drugiego pojazdu stwierdzono, że był trzeźwy. Jednak i on trafił na badania do szpitala – informuje rzeczniczka gorlickiej policji.

Oczywiście to na razie bardzo początkowy etap wszczętego śledztwa, w którym będą wyjaśniane okoliczności dramatu. Zapewne powołany zostanie biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Niezbędne jest bowiem ustalenie czy starszy kierowca skody po prostu się zagapił czy może sportowy chevrolet przemieszczał się z prędkością, która mogła wpłynąć na błędną ocenę sytuacji przez starszego pana.

Informacja o tragicznej śmierci matki znanego samorządowca wstrząsnęła wieloma urzędnikami współpracującymi z nim na co dzień. Łączą się z dyrektorem w bólu i czekają na pomyślne wieści ze szpitala w sprawie jego ojca. A ponieważ przed nami powrót z wakacyjnych wyjazdów, policja niestrudzenie apeluje o rozwagę i ostrożność na drogach. (pej)

Szanownemu Panu
Tomaszowi Saternusowi

Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami
w Zabrzu

wyrazy szczerzego współczucia i żalu
z powodu śmierci

MAMY



składają

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

Szanownemu Panu
Tomaszowi Saternusowi

Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

szczere wyrazy współczucia oraz żalu
z powodu śmierci



MAMY

składa

Zarząd Grupy FCC w Polsce

Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

szczerze wyrazy współczucia oraz żalu
z powodu śmierci



MAMY

składa

*Zarząd, Rada Nadzorcza oraz pracownicy
MOSiR w Zabrze sp. z o.o.*

Szanownemu Panu
Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

szczerze wyrazy żalu
i współczucia z powodu śmierci



MAMY

składa

Zespół Teatru Nowego w Zabrzu

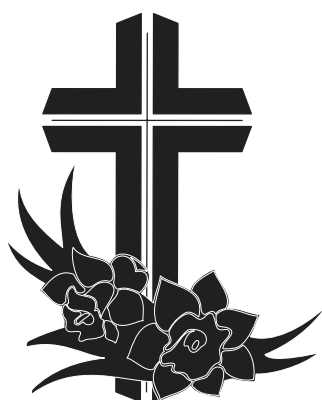
Szanownemu Panu
Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

wyrazy szczerzego współczucia i słowa otuchy

z powodu śmierci

MAMY

składają



*Dyrekcja i pracownicy
Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu*

Szanownemu Panu
Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki Nieruchomościami

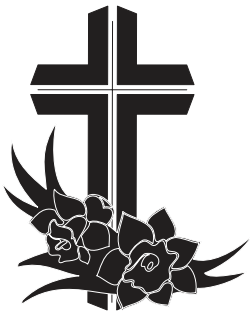
szczerze wyrazy współczucia oraz żalu
z powodu śmierci

MAMY

składają



*Dyrekcja i Pracownicy
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Jerzego Fusieckiego w Zabrzu*



Panu
Tomaszowi Saternusowi
Dyrektorowi
Jednostki Gospodarki
Nieruchomościami w Zabrzu

wyrazy
głębokiego współczucia

z powodu śmierci

Mamy

składają

*Jakub Lazar, redaktor naczelny
Głosu Zabrze i Rudy Śląskiej
wraz z całym zespołem*

NIERUCHOMOŚCI

**Kupimy: dom /
mieszkanie /
kamienice, udziały
w nieruchomościach,
z dożywociem lub
służebnością,
skomplikowany stan
prawny, spadkowe,
spółdzielcze
lokatorskie,
zadłużone,
z komornikiem i inne.
736-083-054**

DO wynajęcia kawalerka
w Centrum miasta, na dru-
gim piętrze, w kamienicy. Tel.
509556863

DO wynajęcia pokój, Cen-
trum Zabrze. 511-973-142

SPRZEDAM mieszkanie 54
mkw., Zabrze, ul. Opolska
2a. M2, w tym 2 pokoje, ł-
azienka, kuchnia, C.O., własny
piec, piwnica. Zapraszam. Tel.
697-500-503

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- maj-
stra. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie,
instalacje wod.- kan., gaz,
ceny hurtowe. Projekt, wyce-
na gratis. 20 lat doświadcze-
nia! 501-479-197

NAPRAWA lodówek. Tanio.
32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wanien. 32/
384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKA LOMBARDOWA
W DOMU KLIENTA 32-260-
-00-33, 516-516-611, Pośred-
nik CDF S.C. firmy MATPOL
FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz
rzeczy niepotrzebnych, re-
monty. 607-219-491

KUPNO/SPRZEDAŻ

**AUTO-LAND
SKUP
SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10**

AUTO SKUP, transport, go-
tówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP. Kupię każdy
samochód osobowy, dostaw-
czy. 509-796-001, 798-835-
-341

AUTO-SKUP gotówka oso-
bowe, dostawcze. Wszystkie
marki, roczniki. 602-871-
-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE.
515-274-430

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE

RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepiec Boże 7, tel. 278-67-19



Kompleksowe Usługi
Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy
Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

MPGK
ZAKŁAD POGRZEBOWY Z TRADYCYJĄ
rok założenia 1945

IBPC rekomendacja Instytutu
Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 ☎ 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami

- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów

OGŁOSZENIE PREZYDENT MIASTA ZABRZE

ma przyjemność zaprosić Państwa do udziału w konsultacjach społecznych
Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zabrze do 2030 roku Projekt 1.0

Konsultacje społeczne prowadzone będą w dniach od 1 września 2023 r. do 2 października 2023 r.

Projekt Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zabrze do 2030 wraz z załącznikami udostępniony jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu: w zakładce REWITALIZACJA pod adresem <https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/r>.

Uwagi i wnioski można składać w formie pisemnej za pomocą Formularza Zgłaszania Uwag. Wypełniony Formularz można:

1. pozostawić w Urzędzie Miasta Zabrze, ul. Piastowska 11, sekretariat Biura Planowania Przestrzennego, pok.1-3;
2. przesłać drogą elektroniczną na adres: sekretariat_bpp@um.zabrze.pl, wpisując w tytule e- maila „Konsultacje społeczne – Projekt GPR-u 2030”;

3. przesłać pocztą na adres:

Urząd Miejski w Zabrzu, Biuro Planowania Przestrzennego
ul. Piastowska 11, 41-800 Zabrze z dopiskiem „Konsultacje społeczne – Projekt GPR-u 2030”.

Uwagi i wnioski przyjmowane będą do dnia 2 października 2023 roku włącznie, natomiast dostarczone po upływie tego terminu nie będą rozpatrywane. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Miasta Zabrze, pod nr tel. (32)37-33-524.

Informacje o konsultacjach społecznych dla „Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zabrze do 2030 roku” umieszczono na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zabrze, ul. Powstańców Śl.5-7, 41-800 Zabrze.



na ekranach HITY TYGODNIA

25 sierpnia (piątek), godz. 23.15

Kaznodzieja z karabinem

TVP 2

film biograficzny



Film przybliżający postać Sama Childersa, diler narkotyków i członka gangu motocyklowego, który w dramatycznych okolicznościach nawraca się i rozpoczyna walkę o utworzenie sierocińca w rozdartej wojną Afryce. Na drodze stają miejscowi watażkowie, którzy sprawują w Sudanie krwawe rządy. Pozbawieni skrupułów, wcielają do armii dzieci i wysyłają je na wojnę. Childers nie będzie przebierał w środkach, walcząc o życie sierot i odkupienie własnych grzechów.

26 sierpnia (sobota), godz. 22.10

Jestem zemstą

TVP 1

film sensacyjny



Stanley Hill i jego żona Vivian padają ofiarą napadu w podziemnym garażu. Mężczyzna podejmuje desperacką próbę uratowania kobiety, która zostaje ranna. Niestety, Vivian umiera na rękach męża. Sprawcy uciekają, a policji nie udaje się ich złapać. Zrozpaczony Stanley podejmuje decyzję o zemście na bandytach. Zamierza przy pomocy przyjaciół wymierzyć sprawiedliwość za wszelką cenę. Okazuje się, że nieświadomie zadarł z przestępcami pracującymi dla bossa mafii.

27 sierpnia (niedziela), godz. 23.55

Porady na zdrady

TVP 2

komedia



Zdradzone przez partnerów Kalina i "Fretka" zakładają nietypową firmę, która oferuje kobietom usługi w zakresie testowania wierności mężczyzn. Któregoś dnia bohaterki dostają zlecenie od Beaty, która podejrzewa męża, Macieja, o zdradę i chce poznać prawdę. Niestety, sprawy się komplikują, gdy Kalina zakochuje się w Maćku.

PIŁKA RĘCZNA

Najpierw prezentacja, potem inauguracja

ORLEN SUPERLIGA MĘŻCZYZN

W połowie przyszłego tygodnia – a więc jeszcze w sierpniu! – ruszają rozgrywki z udziałem najlepszych w kraju drużyn handballowych, wśród których jest też oczywiście brązowy medalista poprzedniego sezonu, Górnik Zabrze. Kilka dni przed pierwszym meczem piłkarze ręczni przedstawiają się kibicom podczas Carnall Festiwalu.

Mecze nowego sezonu Górnik u siebie będzie rozgrywał oczywiście w hali Pogoni (Zabrze, ul. Wolności 406), która właśnie wzbogaciła się w nową wykładzinę (na dolnym zdjęciu). Operator obiektu, który stał się specjalnej oferty spółki Superliga, która zaoferowała klubom zakup wykładziny na korzystnych warunkach finansowych. To wszystko w związku z obowiązkiem rozgrywania wszystkich meczów ligowych na terafleksie od początku tego sezonu. Do tej pory zabrzański klub jedynie wynajmował tego rodzaju wykładzinę i układał ją na te mecze, z których była prowadzona transmisja telewizyjna. Pierwszy trening na nowej nawierzchni zawodnicy trenera Tomasza Strządały odbędą już dzisiaj (24 sierpnia)!

Jutro drużynę czeka zaś przedsezonowa sesja zdjęciowa, a w niedzielę o godz. 18 zorganizowana zostanie prezentacja zespołu. Zabrzańscy szczypiorniści przedstawiają się



HANDBALL STAL MIELEC

kibicom w sąsiedniej Strefie Carnall Sztolni Królowa Luiza (ul. Wolności 408) i będą jedną z atrakcji finałowej odsłony Carnall Festiwalu. Może nawet większą niż piosenkarka Monika Brodka (więcej o koncercie na str. 10)? Wstęp jest oczywiście bezpłatny.

Za to już nie na scenie, ale na boisku kibice zobaczą swoją drużynę 4 września (godz. 18) podczas meczu z Gwardią Opole. Będzie to już drugi występ w nowym sezonie, gdyż na premierę rozgrywek zabrzaniejadą do Ostrowa Wielkopolskiego na mecz z Ostrovią. Do nowych gier nasi zawodnicy przystę-

pują z optymizmem, gdyż swój główny sprawdzian, a więc występ w turnieju w Brnie (Czechy), zakończyli na podium. W ramach Kenik Cup pokonali austriacki UHK Krems (33:28), potem minimalnie ulegli niemieckiemu Dessau-Rosslauer HV (27:28), a na koniec wygrali jeszcze z austriackim Fivers WAT Margaretten (32:29). A tydzień wcześniej Górnik wygrał w Mielcu 11. memoriał im. Antoniego Weryńskiego (na zdjęciu Damian Przytuła odbiera puchar za triumf drużyny), pokonując w finale gospodarzy Handball Stal (31:22). (ws)



HANDBALL ZABRZE.PL

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

EKSTRAKLASA PKO BP: Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze (27 sierpnia, godz. 17.30 – transmisja w kodowanej telewizji Canal+Sport).

III LIGA. Grupa III: Warta Gorzów Wielkopolski – Górnik II Zabrze (26 sierpnia, godz. 14).

KLASA OKRĘGOWA. Grupa śląska I: MOSiR Sparta Zabrze – Burza Borowa Wieś (26 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

KLASA A. Podokrąg Zabrze: Wilki Wilcza – Gwarek Zabrze (26 sierpnia, godz. 17), MKS Zaborze – Przyszłość Ciochowice (27 sierpnia, godz. 12 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyściska 5).

KLASA B. Podokrąg Zabrze: GKS Zabrze – Ślązak Bycina (26 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Grzybowice, ul. Traktorzystów 1), Piast Pawłów – Start Kleszczów (26 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Pawłów, ul. Rogoźnicki 52), Quo Vadis Makoszo- wy – Orzeł Paczyna (26 sierpnia, godz. 17 – Zabrze-Makoszo- wy, ul. Daleka 2),

Zryw Radonia – Walka Zabrze (27 sierpnia, godz. 17).

KLASA C. Podokrąg Zabrze: Jedność 32 II Przyszowice – MKS Zabrze-Kończyce (27 sierpnia, godz. 11), ŁTS II Łabędy – Trampkarz 22 Biskupice (27 sierpnia, godz. 17).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Legia Warszawa (27 sierpnia, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40), Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze (30 sierpnia, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Gryf Tczew – Górnik Zabrze (27 sierpnia, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze – BBTS Podbeskidzie Bielsko-Biała (26 sierpnia, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

PIŁKA RĘCZNA

ORLEN SUPERLIGA MĘŻCZYZN: Arged Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski – Górnik Zabrze (30 sierpnia, godz. 18 – transmisja w telewizji Polsat Sport Extra).

Transfery Górnika w toku: Jensen sprzedany do szkockiego Aberdeen!

Górnik rozegrał w tym sezonie na swoim boisku już trzy spotkania, ale żadnego z nich nie udało mu się wygrać. W piątkowym (18 sierpnia) meczu z Widzewem Łódź było naprawdę blisko sukcesu, ale w piątej minucie doliczonego czasu gry jednak stracił gola i musiał zadowolić się remisem. Uczciwie mówiąc, na więcej jednak tego dnia nie zasłużył.

I to pomimo, że mecz stał pod znakiem rewelacyjnego debiutu Adriana Kapralika. Pozyskany kilka dni wcześniej Słowak przebojem z miejsca wszedł do podstawowego składu zespołu i od pierwszych minut zawodów był bardzo aktywny: nie bał się dryblować i strzelać na bramkę. Widać było też, że znalazł wspólny język z Lukaszem Podolskim i to ich wspólna akcja zaowocowała golem: w 24 minucie Poldi przejął piłkę w środku boiska, przebiegł z nią kilkanaście metrów, następnie zagrał na prawo do wbiegającego w pole karne Karpalika, a ten strzelał w tzw. długi róg dał prowadzenie Górnikowi. Pierwsze pół godziny było zresztą popisem gry naszego zespołu, ale potem niestety inicjatywę przejęli goście. Były jeszcze pojedyncze zabrzaniające akcje

Słowak się sprawdził



i szanse, m.in. w dobrej sytuacji – oczywiście po podaniu Karpalika – znalazł się Podolski, ale jego uderzenie było zbyt słabe i bramkarz gości zdołał odbić piłkę. W II połowie zapowiadało się przede wszystkim na gola dla łodzian, gdyż Górnik bronił się coraz bardziej rozpaczyliwie, wybija-

jąc piłkę z własnego pola karnego gdzie popadnie. Gdy wydawało się, że zabranie mimo wszystko utrzymają prowadzenie do samego końca, w 95 minucie – po kolejnej wrzutce piłki w zabrzaniające pole karne – Hiszpan Jordi Sanchez uderzył z woleja, a bramkarz Daniel Bielica przepuścił piłkę

pod brzuchem do siatki. Kibice Górnika – a było ich na meczu blisko 15 tysięcy! – opuszczali stadion zawiedzeni, bo i w sumie mało było dobrej gry ich drużyny, a i wynik znów poniżej oczekiwań.

Niezadowolony był także trener Górnika, Jan Urban: – Kosztowało nas wiele zdro-

wia wyjście na prowadzenie, bo staraliśmy się grać pressingiem i to już na połowie przeciwnika. W drugiej części meczu Widzew przejął inicjatywę, natomiast my mieliśmy wiele okazji, żeby wyjść z kontrą, ale to się nie udało, szybko traciliśmy piłkę. Straciliśmy też w końcu gola, ale trzeba oddać, że Widzew pracował na tę bramkę dla siebie. Nasz bramkarz mógł temu jakoś zaradzić, z czego zdaje sobie sprawę. Na plus jest na pewno debiut Kapralika. Wiedziałem, że jest gotowy do gry w ekstraklasie i to się potwierdziło.

Tak, takich transferów trzeba Górnikowi więcej, ale w najbliższym czasie musimy się chyba jednak szykować na kolejne odejście z klubu. Klub otrzymał bardzo atrakcyjną ofertę za obrońcę Richarda Jensena i w środę (23 sierpnia) Fin został sprzedany do szkockiego Aberdeen FC. Wcześniej z zespołem pożegnał się pomocnik Norbert Wojtuszek, którego wypożyczono do I-ligowego GKS-u Tychy. (ws)

EKSTRAKLASA – jesień 2023

Górnik – Radomiak Radom	0-2
Warta Poznań – Górnik	2-0
Górnik – Piast Gliwice	0-0
Korona Kielce – Górnik	0-0 (Janicki)
Górnik – Widzew Łódź	1-1 (Kapralik)
Jagiellonia Białystok – Górnik	27 sierpnia, godz. 17.30
Lech Poznań – Górnik	2 września, godz. 20
Górnik – Ruch Chorzów	15 września, godz. 20.30
Legia Warszawa – Górnik	23-24 września
Górnik – Zagłębie Lubin	30 września-1 października
Śląsk Wrocław – Górnik	7-8 października
Górnik – Raków Częstochowa	21-22 października
ŁKS Łódź – Górnik	28-29 października
Górnik – Cracovia Kraków	4-5 listopada
Stal Mielec – Górnik	11-12 listopada
Puszcza Niepołomice – Górnik	25-26 listopada
Górnik – Pogoń Szczecin	2-3 grudnia
Radomiak – Górnik	9-10 grudnia
Górnik – Warta	16-17 grudnia

EKSTRAKLASA tabela po 5. kolejce

1. Legia*	10	8-1
2. Zagłębie	10	7-5
3. Radomiak	9	7-5
4. Jagiellonia*	9	7-5
5. Cracovia*	8	6-4
6. Raków*	7	8-4
7. Lech*	7	6-5
8. Widzew	7	7-7
9. Piast	6	4-4
10. Pogoń*	6	3-4
11. ŁKS	6	3-7
12. Warta	5	8-8
13. Stal	5	5-6
14. GÓRNIK	5	2-5
15. Śląsk*	4	6-7
16. Ruch	4	5-8
17. Puszcza	4	5-9
18. Korona*	1	2-5

* – zespół ma zaległy mecz

Najbliższy rywal: JAGIELLONIA Już bez Pazdana



Zespół z Podlasia jest w trakcie zwycięskiej serii: wprawdzie przegrał inaugurację z Rakowem (0-3), ale potem pokonał beniaminka Puszcę (4-1), Widzew (2-1) i kolejnego nuworysza, Ruch (1-0)! Jednym z bohaterów początku sezonu tej drużyny jest napastnik z Angoli – Afimico Pululu (były zawodnik niemieckiego II-ligowca – SpVgg Greuther Furth, a wcześniej gracz silnego szwajcarskiego FC Basel 1893), który ma już na koncie dwa gole. Podobnie jak Portugalczyk Nene, który też z przytupem rozpoczął swój drugi sezon w Jagiellonii.

Czy ci dwaj zawodnicy będą w stanie wypełnić lukę powstałą po odejściu Marka Guala, który był królem strzelców ubiegłego sezonu (15 goli)? Hiszpan, który trafił do Jagiellonii, korzystając z możliwości zawieszenia swej umowy z Dnipro Dniepropietrowsk z powodu wojny na Ukrainie, po zakończeniu kontraktu związał się z Legią Warszawa. Z Białegostoku tego lata odeszli również byli zawodnik Górnika i reprezentacji Polski, Michał Pazdan (wrócił w rodzinne strony i został graczem III-ligowej Wierzytwej Kraków), a także Czech Tomasz Pikryl (Śląsk Wrocław), z którymi nie przedłużono umów na grę. (s)

Gwarek pierwszy, Sparta ostatnia

III LIGA Goczałkowice Zdrój – Górnik II 2-1 (0-1): Kazimierowicz (72), Borek (90) – Wodecki (29). Tabela: 1. Rekord Bielsko-Biała 3 spotkania, 7 punktów (bramki: 7-3); 2. Karkonosze Jelenia Góra 3, 7 (4-1); 3. Gwarek Tarnowskie Góry 3, 7 (3-1);... 10. Górnik II 3, 4 (6-6).

KLASA OKRĘGOWA Miasteczko Śląskie – MOSiR Sparta Zabrze 7-3 (3-1): Turowski (23), Koschny (32 i 46), Mucha (44 i 87), Paszek (60), Wolniewicz (65) – Łysiak (33, 56 i 89). Tabela: 1.

Sośnica 2, 6 (4-1); 2. Miechów 2, 6 (3-0); 3. Przyszowice 2, 6 (2-0);... 16. MOSiR Sparta 2, 0 (3-9).

KLASA A Gwarek Zabrze – Wierzytwa 10-1 (3-0): Piekarski (23, 64 i 73), Sagan (27 i 28), Klatka (51, 54 i 76), Opeldus (52), Kossowski (65) – Kwaśniok (87); Rachowice – Zaborze 0-0. Tabela: 1. Gwarek 2, 6 (16-1); 2. Chudów 2, 6 (9-2); 3. Łany Wlk. 2, 6 (10-4);... 10. Zaborze 2, 1 (1-2).

KLASA B Quo Vadis Makoszowy – GKS Zabrze 2-1, Walka – Pawłów 1-0

(0-0): Janusz (71). Tabela: 1. Bycina 1, 3 (4-0);... 6. Quo Vadis 1, 3 (2-1); 7. Walka 1, 3 (1-0);... 11. GKS 1, 0 (1-2); 12. Pawłów 1, 0 (0-1).

KLASA C MKS Zabrze-Kończyce – Bujaków 0-3 (0-0); Trampkarz 22 Biskupice – Łąca 2-3 (2-2); Ostrowicki (8 i 33) – Łutowicz (41 i 52), Pawletka (43). Tabela: 1. Czarni II Pyskowice 1, 3 (6-2);... 9. Biskupice 1, 0 (2-3);... 13. Kończyce 1, 0 (0-3).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Górnik – Zagłębie Sosnowiec 3-1

(1-1): Skiba (45-karny), Leszczyk (52), Podolski (82) – Ignatowicz (10). Tabela: 1. Raków 2, 6 (7-2); 2. Zagłębie Lubin 2, 6 (6-2); 3. Pogoń Szczecin 2, 6 (5-3);... 5. Górnik 2, 4 (6-4).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Lechia Zielona Góra – Górnik 2-2 (2-1): Sierżant (1), Medejza (18) – Nalewajka (38), Płocica (70). Tabela: 1. Miedź Legnica 1, 3 (5-1); 2. Podbeskidzie Bielsko-Biała 1, 3 (2-0); 3. Górnik i Lechia 1, 1 (2-2).

PUCHAR POLSKI 2023 Podokrąg Zabrze – I runda: MKS Zaborze – Górnik II Zabrze 0-5 (0-4): Mansfeld (1 i 71), Niedźwiedzki (9), Rogula (13), Włodarczyk (20).

Sekretnie życie pszczoł



Podczas Wielkiego Dnia Pszczoł (20 sierpnia) w Miejskim Ogrodzie Botanicznym tytułowe owady dosłownie wzięto pod lupę! (w)

Ekspert wydajności zakończył swój wykład słowami ostrzeżenia:

– Musicie uważać, jeśli będziecie chcieli zastosować te rady w domu.

– Dlaczego? – spytał ktoś z sali.
– Obserwowałem latami przyzwyczajenia mojej żony. Przemierzała wiele razy drogę między lodówką, kuchenką, stołem i szafkami, zawsze niosąc jedną rzecz w tym czasie. Pewnego dnia powiedziałem jej:

– Kochanie, może będziesz nosić po kilka rzeczy na raz?

– Czy to zaoszczędziło jej czasu? – pyta facet z sali.

– Tak – odpowiedział ekspert – Zazwyczaj przygotowanie obiadu zabierało jej pół godziny, teraz ja robię to w 10 minut...

HUMOR

Mąż wraca do domu lekko niewyraźny:

– Piłeś?
– No coś ty, ani kropelki.
– Przecież widzę, że ledwie stoisz na nogach. Przyznaj się. Piłeś?
– Nie piłem.
– Powiedz Gibraltar.
– Piłem.

Nieśmiały chłopak pyta dziewczynę:

– Będiesz ze mną chodzić?
– A sam się boisz? – odpowiada dziewczyna.

Pewien mężczyzna poszedł do psychiatry, ponieważ twierdził, że jest myszą. Po kilku miesiącach, w ramach wdzięczności, przyszedł zadowolony do lekarza z butelką koniaku.

– Panie doktorze, jestem już w 100% zdrowy, dzięki panu!

– Nie ma za co, przecież to moja praca – odparł lekarz.

Po jakimś czasie przychodzi na wizytę kontrolną. Z przerażeniem w głosie mówi do lekarza:

– Panie doktorze, widziałem kota!

– No tak, ale to przecież nie takiego. W końcu wie pan już, że nie jest pan myszą.

– Dobrze, ale czy kot wie?

Kiedy życie daje ci cytryny
zrób z nich lemoniadę

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	18	27°C	1017 hPa	wiatr		6 km/h
piątek		temp.	21	30°C	1011 hPa	wiatr		22 km/h
sobota		temp.	19	26°C	1013 hPa	wiatr		7 km/h
niedziela		temp.	18	23°C	1008 hPa	wiatr		13 km/h

KARTKA Z HISTORII



Oto grupa najaktywniejszych działkowców POD „Róża”: Marian Kaczmarski (przewodn. zarządu), Janina Sychalska, Emil Bugla, Jan Lachowski, Helena Lachowska, Rufin Poloczek i Gertruda Kocur.
Foto: Wł. Dziurzycki

„Róża” kwitnie
40 lat

Głos z 27 sierpnia 1967r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Wkraczając w świat Skorpiona trafisz na pole minowe. Każdy ruch będzie podnosił poziom adrenaliny, bo w perspektywie będzie bombowe zakończenie.



RAK
(22.06 – 22.07)

W związku z twoim związkiem (uczuciowym) dopadną cię wątpliwości. Czy on kocha czy tylko szanuje? Przydałoby się wyegzekwować jakiś dowód miłości.



WAGA
(23.09 – 22.10)

W sobotę spotkanie, na które czekałaś całe wakacje. Przygotuj się do niego należycie, żebyś miała potem co wspominać. Pilnuj się, żeby „nie zagadać” towarzystwa.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Nie pal za sobą mostów, bo zbudowanie nowych zajmuje wiele czasu. Nie wszystko to czym chcesz zerwać, zasługuje na potępienie w czambuł.



BYK
(21.04 – 21.05)

Ktoś będzie chciał cię złapać za rogi... Atak nastąpi z zaskakującej strony, a jego siła będzie wielka. W razie kłopotów w sukurs może przyjść ci Strzelec.



LEW
(23.07 – 22.08)

Nie bądź strykiem i nie zamieniaj siekierki na kij. Lepiej trzymaj się tego co masz, a nie szukaj w sklepach nowości czy w sercu nowej miłości.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Bezsprzecznie ten tydzień będzie pełen sprzeczek. O drobiazgi, ale i rzeczy fundamentalne, które mogą zaważyć o dalszym twoim losie.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Szukając nowych życiowych perspektyw nie musisz daleko sięgać wzrokiem. Rozwiązanie masz tuż przed nosem, trzeba tylko uwierzyć, że jest realne.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Bądźcie miłe nawet dla wrogów. Zamiast wdawać się z nimi w konflikty, rozbrajajcie ich swoim uśmiechem. Wszą szczęśliwą liczbą może w tym tygodniu być cztery.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Wyjdź na świeże powietrze. Złapiesz głęboki oddech, a dzięki temu do głowy napłyną ci dobre i niebanalne pomysły. Nic tylko snuć marzenia i brać się do roboty!



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Przed tobą trudne zadanie. To musi być koronkowa robota, inaczej wszystko przepadnie. Pewne jest, że w weekend spotkasz bardzo dawnego znajomego.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Musicie „naładować” się pozytywną energią, bo wtedy łatwiej pokonać przeciwności, których w najbliższych dniach nie zabraknie. Uważajcie na Wagę.